

JEST

NASZA GAZETA

KĘDZIERZYN-KOŹLE
TYGODNIK LOKALNY

Od środy do środy

14 maja 1997

ISSN 1427-230X INDEX: 332488

Nr 19 (34) Cena 1 zł

Uroczysta zmiana służby

Strażackie święto



Z okazji Dnia Strażaka, 9 maja, na placu przy koziełskiej jednostce odbyła się uroczysta zmiana służby. Kilkunastu strażaków otrzymało tego dnia odznaki i medale Wzorowego Strażaka i Za Zasługi dla Pożarnictwa.

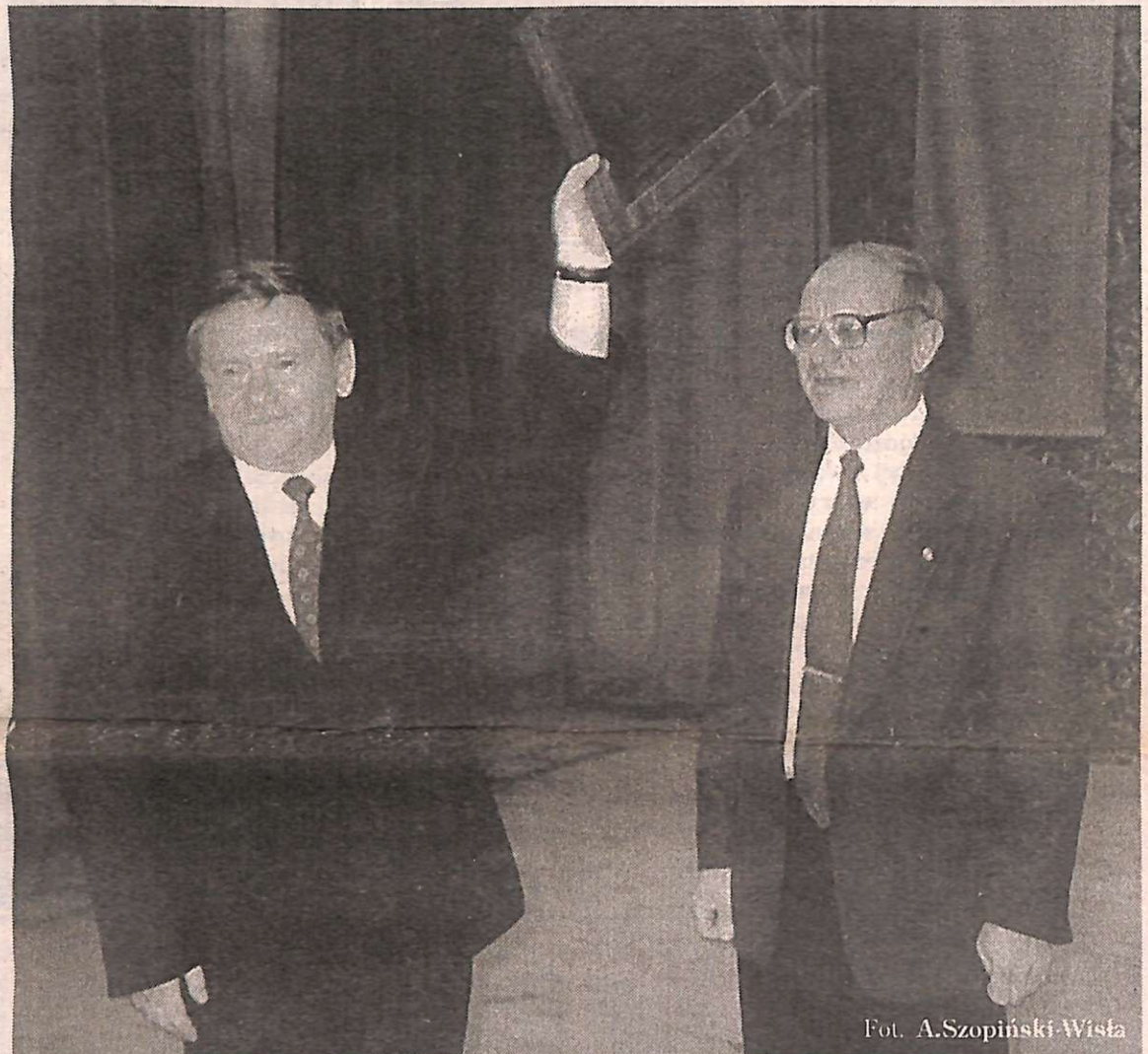
Dokończenie na str. 4



Zdjęcia: P. S.

Certyfikat ISO 9002 już w BLACHOWNI

Osiągnięcie i wyzwanie



Fot. A.Szopiński Wista

To był właśnie ten najważniejszy, aczkolwiek symboliczny moment. Dyrektor Biura VQI, jednocześnie wiodący audytor w ZChB podczas certyfikacji - Juliusz Pol, w towarzystwie dzierżącego certyfikat prezesa Zarządu BLACHOWNIA - Kazimierza Kalińskiego (z lewej).

- Jest to dowód, że można osiągnąć poziom jakości światowej. Ten certyfikat, to nie tylko osiągnięcie. To także wyzwanie - powiedział m.in. wojewoda Ryszard Zembaczyński, na uroczystości wręczenia Zakładom Chemicznym BLACHOWNIA SA Certyfikatu Jakości ISO 9002.

Na uroczystość, która miała miejsce 9 maja w Zakładowym Domu Kultury „Lech”, przybyło dużo gości. Prócz wiceprezenta Piotra Pietrzyka, przewodniczącego Rady Miasta Emila Matuszyka, obecni byli także m.in. przedstawiciele kooperujących z zakładami przedsiębiorstw.

- Witamy w gronie posiadaczy certyfikatu - te słowa najczęściej, prócz życzeń, wypowiadali zapro-

szeni goście. P. Pietrzyk wskazał na to, iż z przyznaniem tytułu zakłady promują miasto, nie tylko w kraju ale i za granicą. Wojewoda, który składał gratulacje „bez kwiatów, ale z sercem”, życzył prezesowi Kazimierzowi Kalińskiemu zdobycia certyfikatu ISO 14000.

„Wypracowany wspólnym wysiłkiem rezultat jest najlepszą wizytówką firmy, a jednocześnie obiektywną koniecznością, która w dobie zaostrzonych norm i zmagani konkurencyjnych, ułatwia przedsiębiorstwu występowanie w roli wiarygodnego kontrahenta”, napisał prezes w specjalnym, kolorowym folderze wydanym z okazji przyznania cennego dokumentu.

Certyfikat ISO 9002 przyznany został przez firmę BVQI - Biuro Ve-

ritas Quality International (Międzynarodowa Jakość). Firma ta obecnie jest w 42 krajach. W piętnastu posiada swoje akredytacje. Zaufało jej kilkanaście światowych koncernów - potentatów. Wśród nich m.in. IBM Mitsubishi, Rolls-Royce, BP Chemicals, Villeroy & Boch.

Certyfikat gwarantuje ciągłość wyrobów o bardzo wysokiej jakości. Jego posiadanie jest podstawą oceny wiarygodności każdej firmy, przez wszystkich potencjalnych kontrahentów.

Certyfikat, z rąk dyrektora BVQI, odebrał Kazimierz Kaliński, prezes ZChB SA. Po części oficjalnej i występie zespołu KOMES, imprezę zakończyły lampka szampana i bankiet.

P.S.

Fotoreportaż str. 4

Kupon
na
Iodówkę
str. 7



ZAKŁAD POGRZEBOWY
"KORA"

Ul. Judyta (przy szpitalu nr 2) 47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. (077) 83-21-65, tel/fax 83-62-32

Świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe, transport zwłok w kraju i za granicą.
Dysponujemy kaplicami na terenie K-Koźla, posiadamy własną chłodnicę na zwłoki.
Kremacja WROCŁAW.

PROFESJONALNA
USŁUGA
PO KONKURENCYJNEJ
CENIE !!!

W Chrzastowicach, 19 kwietnia, nastąpiło otwarcie sezonu kolarstwa szosowego Polski Południowej. W zawodach startowali także zawodnicy z K-K, reprezentujący Centrum Kolarskie oraz UKS Gliwice.

W kategorii niestowarzyszonych II miejsce zajął Kamil Dąbrowski.

W kategorii młodzików, II miejsce Bartosz Kolendo, UKS Gliwice, IV miejsce Tomasz Le-

Kolarze już walczą

pioch, UKS Gliwice, XI miejsce Łukasz Pluta, Centrum Kolarskie K-K.

W Koniecpolu, 26 kwietnia odbyły się ogólnopolskie zawody kolarskie.

Jazda indywidualna na czas - 10 km: I miejsce - Bartosz Kolendo, VII miejsce Tomasz Lepich, XX miejsce Łukasz Pluta.

27 kwietnia, także w Koniecpolu w zawodach na szosie startowali nasi na 27 km: VII był To-

masz Lepich, X miejsce zajął Bartosz Kolendo.

W Ostrowcu Świętokrzyskim, 2 maja, odbyły się I Mistrzostwa Polski Uczniowskich Klubów Sportowych i Parafialnych na szosie. Na dystansie 30 km. w kategorii młodzików Bartosz Kolendo zajął I miejsce zdobywając tytuł mistrza Polski, a Tomasz Leppich - II miejsce i tytuł wice-mistrza.

Józef Leppich

Niewidomi szachiści

W 1981 r. z inicjatywy niewidomych szachistów zatrudnionych w Spółdzielni Niewidomych im. Breille'a w K-K, powstał pierwszy w województwie opolskim i jeden z nielicznych w kraju, klub szachowy „Promocja”.

tysfakcjonujący działaczy i zawodników. Należy podkreślić, że szachy są jedną z nielicznych dyscyplin sportowych, która może być uprawiana przez osoby niewidome, bez względu na wiek i płeć. Dla tych ludzi gra, oprócz walorów sportowo - rekreacyjnych,

Promocja pod znakiem zapytania

Istniejący do dnia dzisiejszego klub zrzesza szachistów niewidomych i słabowidzących z terenu miasta i okolicy. Do 1996 r. należeli tutaj także niewidomi szachiści z Nysy, Prudnika, Opola, Brzegu i Namysłowa. W ubiegłym roku utworzyli oddzielny klub szachowy z siedzibą w Nysie.

Klub „Promocja” jest zarejestrowany w Polskim Związku Szachowym. Do czasu likwidacji spółdzielni, tj. do 1994 r., klub był przez nią wspierany finansowo i organizacyjnie. W tym okresie działał bardzo prężnie, zarówno pod względem sportowym, jak i propagandowym i szkoleniowym.

Zawodnicy „Promocji” uczestniczyli w imprezach szachowych i obozach szkoleniowych organizowanych przez Polski Związek Niewidomych na terenie całego kraju. Klub organizował także samodzielnie lokalne turnieje szachowe z udziałem zawodników z terenu K-K. Niewidomi z „Promocji” wielokrotnie uczestniczyli w turniejach szachowych organizowanych przez Okręgowy i Polski Związek Szachowy na terenie naszego miasta i województwa.

Długoletnim kierownikiem klubu był Piotr Komodziński, czołowy zawodnik drużyny, wielki miłośnik gry szachowej, aktywnie zaangażowany w działalność klubu. Etatowym instruktorem szachowym był Wiktor Kocon, były mistrz i wicemistrz seniorów województwa opolskiego.

W 1996 r., w kierownictwie klubu zaszły zmiany personalne. Nowym kierownikiem został Kazimierz Jurczyszyn, aktywny zawodnik drużyny, działacz społeczny, dobry organizator. Natomiast funkcję społecznego instruktora szachowego oraz w pewnym sensie doradcy klubowego nadal pełni Wiktor Kocon.

Do wyróżniających się zawodników „Promocji” należy zaliczyć: Piotra Komodzińskiego, Kazimierza Jurczyszyna, Kazimierza Czurchaka, Marka Stokłosę i Gerharda Niederafelda.

Cały dotychczasowy okres działalności klubu, należy ocenić bardzo pozytywnie, jako w pełni sa-

pełniającą ważną funkcję rehabilitacyjną, bardzo potrzebną w ich stanie psychiczno - fizycznym. Działalność klubu w minionym okresie wysoko ocenił wiceprezydent miasta Piotr Pietrzyk, który to w dowód uznania, w kwietniu br. przekazał działaczom i zawodnikom tego klubu listy pochwalne.

W 1994 r. nastąpiła likwidacja Spółdzielni Niewidomych i tym samym skończyło się dalsze finansowanie klubu. To, że do tej pory „Promocja” istnieje i nadal przejawia aktywną działalność sportową, należy zawdzięczać wyłącznie Wydziałowi Inicjatyw Miejskich Urzędu Miasta, który to podjął się dalszego finansowania klubu, wykazując troskę i pełne zrozumienie sytuacji w jakiej znalazł się klub. Szczególnie duże zainteresowanie wykazał i konkretnej pomocy udzielił P. Gabrysz.

Perspektywy finansowe dla klubu „Promocja” w tym roku są niestety mało optymistyczne, aczkolwiek nie beznadziejne. Wynika to stąd, że Miejski Ośrodek Sportu w K-K, z uwagi na ograniczone fundusze nie przyznał klubowi żadnych dotacji pieniężnych. Jeśli nie znajdą się dla klubu jakieś pieniądze z innych źródeł, to będzie zmuszony przerwać swoją działalność. Będzie to wielką stratą dla kędzierzyńskiego środowiska szachistów niewidomych, liczącego około 30 osób. Wierzmy, że tak się nie stanie i pieniądze na dalszą działalność się znajdą. Takie są odczucia kierownika klubu pana Jurczyszyna, po ostatniej rozmowie na ten temat z wiceprezydentem miasta P. Pietrzykiem.

A może znajdzie się na terenie miasta jakaś instytucja lub firma, która zechce choćby symbolicznie wesprzeć finansowo dalszą działalność klubu „Promocja”, jednego z nielicznych w kraju klubów szachistów niewidomych?

Dodatkowe pieniądze przydałyby się na zakup specjalistycznego sprzętu szachowego w postaci szachów i zegarów szachowych, tak bardzo klubowi potrzebnych.

Kierownik klubu szachowego „Promocja”

Kazimierz Jurczyszyn

SIFU - znaczy nauczyciel

Kozielska szkoła Wing-Chun Kung-Fu, jest jedną z najstarszych szkół założonych przez praktyków tego stylu na Śląsku, jak i też w Polsce.

Początki jej działalności przypadają na 1982 r. W ciągu tych 15 lat szkoła stała się niezależną organizacją od istniejących w kraju Stowarzyszeń i Federacji Stylowych.

Obecnie, szkoła prowadzi zajęcia treningowe w krajowych ośrodkach filialnych, a także współpracuje z pokrewnymi szkołami w kraju i za granicą. Współpracuje z Centrami stylowymi w Anglii, Niemczech i Szwajcarii. Tam też doskonali swoje umiejętności „Mnisi” z Koźła.

Zajęcia w tej szkole stylowej, od początku po dzień dzisiejszy, prowadzi Józef Szargut (na zdjęciu - nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych im. Powstańców Śl. w K-K. Tu też mieści się siedziba szkoły kung - fu.

W czasie swej wieloletniej działalności, J. Szargut doskonalił umiejętności techniczne w trakcie licznych spotkań i seminariów z różnymi nauczycielami, zarówno w kraju jak i za granicą.

Przygodę ze sztuką walki rozpoczął w 1974 r. od treningu Karate - Kyokushin, który trwał blisko 8 lat. Od 1982 - 1985 uprawiał Wing - Chun, pod okiem Janusza Szymankiewicza w warszawskim Ośrodku Dalekowschodnich Sztuk Walki. Uczestniczył w seminariach pod kierunkiem Leung - Tinga, Milana Prosenicy a także Marka Stefaniaka.

W tym czasie z grupą entuzjastów entuzjastów organizuje i prowadzi pierwszą sekcję tego stylu w K-K, która w 1987 r. po powrocie z treningów u mistrza Chan - Chiu (Holandia) zostaje przekształcona w Szkołę Wing Chun Kung - Fu.

W listopadzie 1988 r. szkołę odwiedza sifu Andreas Hoffman, uczeń mistrza Cheng - Kwonga dając cykl lekcji, wspólnych treningów oraz instruktaży. W trakcie wizyty - po egzaminie praktycznym J. Szargut otrzymuje dyplom instruktora oraz formalny certyfikat nadający mu prawo prowadzenia Polskiego Centrum Cheng - Kwong Ving - Chun. W marcu 1993 r. poznaje wybitnego nauczyciela, światowej sławy mistrza Williama Cheunga, który był gościem polskich szkół tego nurtu stylowego. Tu należy nadmienić, że bohater artykułu był pierwszym polskim instruktorem, który w 1986 r. nawiązał kontakt z tym wybitnym nauczycielem.

Kolejne lata to czas krystalizowania się „własnej drogi” oraz dopracowanie swoistych metod treningowych. Dlatego wraz z grupą najbardziej zaawansowanych i lojalnych uczniów opracowuje program działania, który zapewniłby dalszy rozwój oraz zajęcie przez Kozielską szkołę Wing - Chun odpowiedniego miejsca na scenie dalekowschodnich sztuk walki w Polsce.

Za główny cel liderzy szkoły w Koźlu stawiają sobie:

- odrzucenie fanatyzmu stylowego tworząc atmosferę przyjaźni, koleżeńskości, partnerstwa oraz poszanowania różnych nurtów stylowych,
- utrzymanie dobrych stosunków z innymi przedstawicielami szkół tego systemu,

- zapewnienie profesjonalnym poziomem kontaktów treningowych z krajowymi i zagranicznymi szkołami - celem pogłębienia umiejętności, a także spojrzenia na styl w aspekcie różnych szkół tego systemu.

W tym celu korzystać będą z najlepszych wzorów tradycji stylu oraz z najlepszych zdobywczy innych nurtów tego systemu - zbliżonych założeniami jak i praktyką do treningów w kozielskiej szkole.

Szkołą Wing - Chun w Koźlu kieruje i zajęcia prowadzi Si - Fu Józef Szargut. Jest on nie tylko wychowawcą młodzieży, instruktorem, ale też doświadczonym i cenionym pedagogiem z 25 letnim stażem w oświacie.

Jest autorem wielu artykułów prezentowanych na łamach profesjonalnych czasopism oraz w prasie lokalnej. Był także współtwórcą innych, dzisiaj już samodzielnych, grup w kraju i za granicą.

Szef kozielskiej szkoły, dzięki systematycznym ćwiczeniom wyróżnia się dużą dynamiką w wykonywaniu technik oraz przyjacielskim charakterem. Obecnie zakończył pracę nad swoją książką, którą przygotowuje do wydania.

Jubileusz 25 - lecia jego pracy pedagogicznej, a także 15 rocznica założenia przez niego szkoły Kung - Fu jest wydarzeniem godnym odnotowania.

Życzymy mu z tej okazji dalszych sukcesów, siły i wytrzymałości. Jego postawa, zdobyte doświadczenie i wysoki poziom wykształcenia technicznego niech będą wzorem dla przyszłych nie tylko uczniów, asystentów, czy instruktorów sztuk walk. Gratulujemy!!!

/JaS/



Firma poszukuje
pomieszczenia biurowego
na terenie
Kędzierzyna - Koźła

kontakt: tel./fax 032/ 154-74-67
godz. 7-15

Biurowo tłumaczy oferuje
tłumaczenia: przysięgłe,
literackie, symulaniczne,
obsługa konferencji
i delegacji

Opole, ul. 1. Maja 63-65
tel./fax (077) 56 58 16

MARIAN SASKA
Właściciel ZAKŁADU SZKOLENIA ZAWODOWEGO

PW EKO-AURA

Zorganizuje każdy kurs na zlecenie.

Organizuje kursy:

- komputerowe
- studium księgowości małych firm
- asystentek menadżera
- kwalifikacje dla elektryków "E" i "D"
- kwalifikacje dla energetyków "E" i "D"
- dozоровe obsługi suwnic, dźwigów, palaczy c.o.
- hakowych
- spawaczy i przepalaczy
- BHP - wszystkie rodzaje kursów

PW EKO-AURA ul. Świerczewskiego 14
tel. 834 895, 834 053

OKAZJA tel. 82 30 62
tel. 82 30 37

➔ W CENTRUM K-Koźła
budynek mieszkalno-handlowy

NAJTAŃSZA FOTO-OFFERTA MIASTA

"FOTOGRAFIA"
47-220 Kędzierzyna-Koźle
ul. Dąbrowskiego 26A tel. 83 52 77

CZYNNA 10⁰⁰-18⁰⁰

- tylko 0,38 gr. - w ciągu 24 godz.
- zdjęcia paszportowe, legitymacyjne
itp. w 3 min. 11,0 zł

WYSOKA JAKOŚĆ, PRZYJĄDZ - SPRAWDZ!

**Pieczątki w 1 godzinę.
Wizytówki, druki,
identyfikatory,
wizytówki drzwiowe.**

Zakład Pieczętkarski
"Miniatura" Kędzierzyna-Koźle,
ul. Głowackiego 4,
tel. 83 19 79, tel. dom. 83 37 38

**MIEJSKI
ZAKŁAD
CMENTARNY**

od 7.00 do 16.00
83-40-76
od 16.00 do 7.00
83-55-41

ul. Bałtycka 2
47-220 Kędzierzyna-Koźle

Poleca usługi:
* pogrzebowe
* cmentarne
* przewozowe

Zapewniamy wysoki standard
i godne warunki ostatniej posługi
przy absolutnie konkurencyjnie
niskich cenach.

Następna zima przyjdzie na pewno.

TANIE
CIEPŁO W TWOIM
DOMU

ENERGOOSZCZĘDNE OGRZEWANIE
SKUTECZNA IZOLACJA
NOWOCZESNE OKNA I DRZWI

KOTŁY OLEJOWE I GAZOWE FIRM:
REMEHA VISSMANN SBS HEIZKESSELWERKE

STYROPIANY WEŁNY MINERALNE ROCKWOOL

KLEJE TYNKI AKRYLOWE I MINERALNE

OKNA z PCV, DREWNIANE FIRM WELET, VEKA

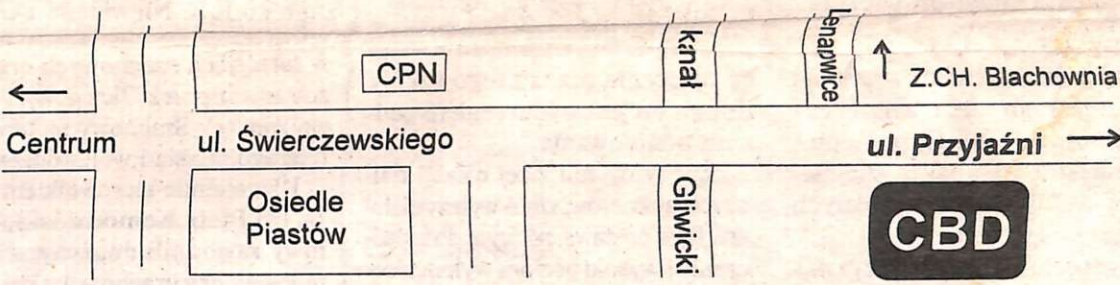
PRZEDSTAWICIEL FIRM:

RADSON - grzejniki konwektorowe
TC THERMCONCEPT - ogrzewanie podłogowe
LAFARGE - system płyt kartonowo-gipsowych

CBD

ul. Przyjaźni 113
47-225 Kędzierzyna-Koźle
tel. 077-833018 fax.077-835679

CZYNNE 8 - 17 sobota 8 - 13



ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
>> CARDOM <<

Kędzierzyna-Koźle ul. Świerczewskiego 14 tel. 83 72 04

KUPNO - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - WYNAJEM
MIESZKANIA - DOPY - LOKALE - DZIAŁKI
ZAPEWNIAMY PEŁNĄ OBSŁUGĘ PRAWNĄ I NOTARIALNĄ

Mieszkania

1. K-K - 25 m.kw., 1 pokojowe, IV piętro, Koźle, cena 26.000 zł.
2. K-K - 30 m.kw., 1 pokojowe, I piętro, Koźle, cena 30.000 zł.
3. K-K - 38 m.kw., 2 pokojowe, VI piętro, centrum, cena 42.000 zł.
4. K-K - 38 m.kw., 2 pokojowe, parter, Leśna, cena 41.000 zł.
5. K-K - 48 m.kw., 2 pokojowe, II piętro, centrum, cena 48.000 zł.
6. K-K - 49 m.kw., 3 pokojowe, I piętro, Piasty, cena 55.000 zł.
7. K-K - 50 m.kw., 2 pokojowe, I piętro, Kędzierzyna, cena 52.000 zł.
8. K-K - 51 m.kw., 2 pokojowe, II piętro, Kędzierzyna, cena 55.000 zł.
9. K-K - 58 m.kw., 3 pokojowe, parter, Leśna, cena 60.000 zł.
10. K-K - 60 m.kw., 2 pokojowe, I piętro, garaż, Piasty, cena 75.000 zł.
11. K-K - 61 m.kw., 3 pokojowe, II piętro, centrum, cena 70.000 zł.
12. K-K - 62 m.kw., 3 pokojowe, parter, Piasty Wsch., cena 68.000 zł.
13. K-K - 68 m.kw., 3 pokojowe, II piętro, Kędzierzyna, cena 62.000 zł.
14. K-K - 78 m.kw., 4 pokojowe, parter, Pogorzelec, cena 72.000 zł.

15. K-K - 83 m.kw., 3 pokojowe, I piętro, Kłodnica, cena 75.000 zł.
16. K-K - 90 m.kw., 3 pokojowe, I piętro, garaż, Koźle, cena 75.000 zł.
17. K-K - 100 m.kw., 3 pokojowe, I piętro, Sławice, cena 35.000 zł.

- Domy:**
1. K-K - kamienica trzyrodzinna, 300 m.kw., garaż, działka 24 a, cena 150.000 zł.
 2. Ujazd Śl. - nowy dom, komfort, 200 m.kw., działka 1 ha, cena 185.000 zł.
 3. K-K - segment szeregowki, 160 m.kw., działka 9 a, cena 100.000 zł.
 4. K-K - dom wolnostojący, 150 m.kw., działka 20 a, cena 65.000 zł.
 5. Leśnica - dom wolnostojący, 120 m.kw., działka 5 a, cena 80.000 zł.
 6. Leśnica - budynek usługowo-mieszkalny, 360 m.kw., działka 3 a, cena 75.000 zł.
- Inne:**
1. K-K - obiekt produkcyjno-biurowy, 1200 m.kw., działka 15 a, cena 75.000 zł.

2. K-K - sklep 50 m.kw., siła, woda, WC, ogrzewanie, cena 18.000 zł.
 3. K-K - sklep 90 m.kw., siła, woda, C.O. z wyposażeniem, cena 100.000 zł.
 4. K-K - warsztat samochodowy, działka 12 a, cena 80.000 zł.
 5. Trasa Opole Wrocław - grunt budowlany 3,5 ha z pozwoleniem na dowolne wykorzystanie (stacja paliw, salon samochodowy, obiekt handlowy), cena 1600 tys. zł.
- Działki:**
1. Cisowa - działka budowlana 6,5 a, cena 10.000 zł.
 2. Kobylice - działki budowlane 8 a, cena 15.000 zł.
- Przyjmujemy bezpłatnie oferty sprzedaży nieruchomości. Kupimy mieszkania 3, 4 pokojowe, atrakcyjny, nowy dom w K-K w cenie do 180.000 zł., oraz domy różne w K-K i okolicach.

Zapewniamy pełną obsługę prawną i notarialną.

Firma zatrudni pracowników
do nowo tworzonego
handlowego
w Kędzierzynie - Koźle

kontakt: tel./fax 032/ 154-74-67
godz. 7-15

ARS - MIUSIK
VIDEO

SPRZEDAŻ PŁYT COMPACTOWYCH
KASET AUDIO I VIDEO RENOMOWANYCH
ORAZ ART. SPOŻYWCZO-PRZEMISŁOWYCH

47-220 Kędzierzyna-Koźle ul. Świerczewskiego 21

KUPON
ARS - MIUSIK
VIDEO KINO CHEMIA

upoważnia do 5% zniżki przy zakupie

SZYŻY alarmy
blokada
immobilizacja

Kuźniczka k/Kędzierzyna
ul. Grunwaldzka 74
tel. 83-24-73

OGŁOSZENIA GROBNE

DZIAŁKĘ OGRODOWĄ, altana 2x2 m, kryta blachą, piwnica, światło, strych, dnia, drzewa owocowe, ogrodzona. Tel. 74-39-35, po 18.00.

CHŁODZIARKA POLAR 50 i nowa 400 zł. Tel. 60-63-89.

ALTUS 140 za 750 zł. Tel. 60-63-89.

BAGAŻNIK SAMOCHODOWY, 2 typ Fronschtjn. Tel. 74-55-09.

campingowa, pełne wyposażenie. Tel. 27-67, po 16.00.

GARNITUR KOMUNIJNY czarna. Tel. 55-41-97.

MASZYNY DO SZYCIA (zabudowane szafa 2-drzwiowa, meble. Tel. 57-46-63).

NOWE PIANINO LEGNICA. Tel. 53-66-66, po 16.00, lub 090689828.

KAMERĘ SONY i na części Polona. Tel. 54-10-33, po 19.00.

ZIEMNIANKI BRYZA. Tel. 55-28-30, po 20.00.

PRZYCZEPĘ CAMPINGOWĄ samochodową, 5-osobową (nowa do wykończenia). Tel. 55-43-22, po 19.00.

ŁODÓWKĘ, zamrażarkę 222, sprzęt komunijny. Tel. 55-90-15.

SOKOWNIK. Tel. 55-25-78.

TELEWIZOR HELIOS. Tel. 57-44-44.

AKORDEON 32 basy oraz dwa kluczyki. Tel. 74-63-92.

TANIO STÓŁ bilardowy używany. Tel. 55-67-88, po 20.00.

OKNA UŻYwane tanio. Tel. 55-64-64.

GRZEJNIKI ŻELIWNE T1 z demontażem. Tel. 55-47-92.

PRALKĘ GRACJA, mało używaną lodówkę Polar 230. Tel. 35-96-09.

SKRZYPCE PEŁNE, waga szkalowa 10 kg, sukienka komunijna tanio, komputery gratis. Tel. 54-45-08.

TANIO UŻYwane ROLKI Bauer. Tel. 54-71-05, po 17.00.

ZABUDOWANIA Z PRZYŁĘGNOŚCIĄ w Opole. Tel. 74-48-39.

WÓZEK 2-FUNKCYJNY + nowa lodówka gratis, cena 120 zł. Tel. 55-78-58.

ZBIORNIK METALOWY STOLARSKA poj. 8 m³, cena 900 zł. Tel. 55-72-32.

SCHODY METALOWE KRECONA 3,70, szer. 150, cena 900 zł. Tel. 55-72-32.

WÓZEK INWALIDZKI pokojowy, akordeon Weltmeister. Opole, Kędzierzyna. Tel. 74-23-36.

WÓZEK 3-FUNKCYJNY w dobrym kolorze ciemny. Tel. 74-28-56.

WERSALKE, 2 fotele, 2 pufy w dobrym stanie, 300 zł. Tel. 74-27-13.

TANIO SUKNIĘ ślubną. Tel. 55-47-92, 19.00.

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 0,44 ha, Opole. Tel. 56-52-75.

ODSTĄPIE OGRÓDEK DZIAŁKOWY przy ul. Bończyka. Opole, Licealna 67.

SPRZĘT AGD **NAPRAWA**
 TELE VIDEO SAT KOMIS SKLEP
 Sklep Wielobranżowy
"MIRJAN"
 Kozielska 75
 tel. 83 25 11
 10.00 18.00

AUTO SERVIS ELWAT
 Koźle ul. Piastowska 26
 k/CPN'u
 - lakiernictwo i blacharstwo samochodowe
 - naprawy bezgotówkowe PZU i WARTA
 - mechanika - geometria kół - OPONY
 - wymiana tłumików i katalizatorów

Ogłoszenia drobne
 Sprzedam Toyota Camry, turbo, diesel, rok prod. 1987, poj. 2,0 przeb. 170 tys.km, granatowy metalik, kombi, stan bardzo dobry, szyber dach, wspomag., cena 17.000 zł. 47-220 K-K ul. Kazimierza Wielkiego 12/9, tel. 83-36-49.
 Sprzedam Mitsubishi Lancer GL Kombi, rok prod. 1988, poj. 1795, przeb. 179 tys. km, biały, cena 13,500 zł, tel. (077) 81-62-15.
 Sprzedam Renault 5 TL, rok prod. 1981, przeb. 11 tys. km., nowy silnik, kolor biały, tel. 83-19-72.

AUTOMYJNIA JACEK NOWAK MYJNIA CZYNNA CODZIENNIE
 od godz. 8.00 do 20.00
 47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Bema (osiedle Leśna), tel. (077) 83 82 86
 - "bezdotykowe" mycie nadwozia
 - mycie ciśnieniowe silników, podwozi i nadwozi wszelkich typów pojazdów
 - czyszczenie wnętrza pojazdów
 - pastowanie (nabłyszczenie)
 - mycie (maszynowe i ręczne) nadwozi samochodów osobowych
 - pranie tapicerki samochodowej

Centrum wiedzy i działań komplementarnych
"delfin"
 45-029 Opole ul. Malczewskiego 2
 tel./fax (077) 56-58-43

ZAKŁAD KAMIENIARSKI TOBIAS
 nagrobki i grobowce z lastrika, granitu i marmuru
 47-220 Kędzierzyn-Koźle ul. Grunwaldzka 71A
 tel. 816-986

NASZA GAZETA **OGŁOSZENIE BEZPŁATNE**
 PROSZĘ WYPEŁNIAĆ DRUKOWANYMI LITERAMI
SPRZEDAM - KUPIĘ
 MARKA - TYP POJAZDU:
 ROK PROD.: POJ.: CENA:
 PRZEBIEG: KOLOR:
 UWAGI:
 ADRES-TELEFON:
NIE PRZEGAP TEJ SZANSY !!!
 Można przesłać pocztą lub telefonować do redakcji:
 tel. 886044
 tel./fax 886045

Amortyzator nr 1
 Dla bezpieczeństwa amortyzatory muszą być sprawdzane co 20.000 km
 GWARANCJA 2 LATA
MONROE amortyzatory
 SKŁAD CZĘŚCI HURT-DETAL "JACEK"
 ul. Przyjaźni 43 A
 47-225 Kędzierzyn-Koźle
 tel. (077) 88 02 20, 88 67 69
 Jasiełek Waldemar
 Mechanika Pojazdowa
 47-223 Kędzierzyn-Koźle
 ul. Piastowska 15 (Stare)
 Federowicz Andrzej
 Mechanika i Blacharstwo
 47-220 Kędzierzyn-Koźle
 ul. Królowej Jadwigi
 Różański Edward (VAT)
 Mechanika Pojazdowa
 47-220 Kędzierzyn-Koźle
 ul. Piastowska 40

Ogłoszenia drobne
 W dniu imienin dla kochanej Babcie i Mamy najserdeczniejsze życzenia imieninowe, życzy córka Danuta z rodziną
 Sprzedam Wartburg 353, rok prod. XII - 1986, poj. 992, przeb. 80 tys. km., żółty (jasny), stan bardzo dobry, garażowany, pierwszy właściciel, cena 3.300 zł. ul. Jaskółek 15, 47 - 230 K-K, tel. 83-77-07.

MOTO CENTRUM WOŚ
 Kędzierzyn-Koźle, ul. Gliwicka 23
 tel./fax (077) 83-51-65, tel. 81 06 10 lub 81 16 36 do 8
SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - KOMIS - RATY
SKŁAD CELNY

ZAKŁAD BETONIARSKO-KAMIENIARSKI
 47-206 KĘDZIERZYN-KOŹLE
 Ul. Gierymskiego 1
 (Os. Kłodnica)
 tel. (077) 823-892
 inż. Zygfryd Krzyżyk
 - grobowce z granitów polskich i szwedzkich oraz lastriko
 - nagrobki
 - elementy schodowe oraz parapety
 z sjenitu, granitu, lastriko
OFERUJE
 DLA KAMIENIARZY:
 - PŁYTY Z GRANITÓW I SJENITÓW POLSKICH I SZWEDZKICH PO PILE Ø3m SUROWE I POLEROWANE
 Nagrobki montujemy na 4 fundamentach słupowych pionowych oraz dwóch fundamentach poziomych

DOMIX AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI DOMIX
 47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE, UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 4
 Tel.(077) 81 82 18, tel. kom. 090351647

* Wynajmujemy mieszkanie 1 pokojowe, na os. Piasty w Kędzierzynie.
 * Posiadamy do wynajęcia mieszkanie, 2 pokojowe przy ul. 1 - Maja w Kędzierzynie.
 * Mieszkanie w Kędzierzynie, 2 pokojowe o pow. 52 m.kw., na II piętrze, kuchnia widna, cena 51 tys. zł.
 * Mieszkanie 2 pokojowe, w Kędzierzynie o pow. 60 m.kw., cena 50 tys. zł.
 * Mieszkanie 2 pokojowe, w Kędzierzynie na I piętrze o pow. 60 m.kw., komfortowe, cena 65 tys. zł.
 * Mieszkanie 2 pokojowe, w Koźlu na I piętrze, o pow. 48 m.kw., cena 49 tys. zł.
 * Mieszkanie w Sławęcicach, 2 pokojowe, o pow. 60 m.kw. na parterze, cena 38 tys. zł.
 * Mieszkanie w Kędzierzynie, 4 pokojowe, o pow. 96 m.kw., na III piętrze, cena 75 tys. zł.
 * Mieszkanie w Kędzierzynie, 4 pokojowe o pow. 80 m.kw., na parterze, cena 70 tys. zł.
 * Mieszkanie w Koźlu 3 pokojowe o pow. 90 m.kw., na I piętrze, cena 75 tys. zł.
 * Mieszkanie w Kędzierzynie, 3 pokojowe o pow. 65 m.kw. ogród, cena 70 tys. zł.
 * Mieszkanie w Kędzierzynie 3 pokojowe o pow. 62 m.kw., cena 68 tys. zł.
 * Mieszkanie w Koźlu 2 pokojowe o pow. 70 m.kw., ogród, garaż, cena 45 tys. zł.
 * Mieszkanie w Sławęcicach 3 pokojowe, pow. 100 m.kw., I piętro, cena 35 tys. zł.
 * Mieszkanie w Kędzierzynie, 3 pokojowe, o pow. 48 m.kw., na IV piętrze, cena 46 tys. zł.
 * Dwa mieszkania 1 pokojowe, zamienię na mieszkanie 2 - 3 pokojowe.
 * Dom (15 letni) 5 pokojowy w Kędzierzynie, o pow. 160 m.kw., na działce 4,5 a, cena 135 tys. zł.
 * Dom w Koźlu (dzielnica Rogi), 3 pokojowy, o pow. 80 m.kw., działka 40 a, cena 36 tys. zł.
 * Dom w K-K (dzielnica Rogi), 5 pokojowe, o pow. 180 m.kw., na działce 20 a, cena 55 tys. zł.
 * Dom w K-K (dzielnica Rogi), 4 pokojowy, o pow. 100 m.kw., na działce 17 a, cena 40 tys. zł.
 * Dom w K-K (dzielnica Sławęcice), 4 pokojowy o pow. 100 m.kw., na działce 5 a, garaż, cena 50 tys. zł.
 * Dom 4 pokojowy w Kędzierzynie, (centrum), na działce 5 a, z możliwością przebudowy na sklep, cena 150 tys. zł.
 * Nowy dom komfortowy w Kędzierzynie, 5 pokojowy, o pow. 220 m.kw., działka 5 a, cena 200 tys. zł.
 * Dom w K-K, 4 pokojowy, o podwyższonym standardzie, garaż, działka 5 a, cena 150 tys. zł.
 * Dom w K-K, (dzielnica Kłodnica), 3 pokojowy, na działce 20 a, cena 35 tys. zł.
 * Dom w stanie surowym zamkniętym, w K-K osiedle Żabieniec, 4 pokojowy, na działce 5 a, cena 65 tys. zł.
 * Dom w Kędzierzynie, 6 pokojowy o podwyższonym standardzie, (zabudowa szeregową), garaż, działka 4 a, cena 200 tys. zł.
 * Dom pod Koźlem, nowy 6 pokojowy, garaż, działka 8 a, cena 150 tys. zł.
 * Dom w Bierawie, 4 pokojowy, na działce 30 a, cena 65 tys. zł.
 * Dom w Długomilowicach, 5 pokojowy na działce 50 a, garaż, cena 100 tys. zł, (na raty).
 * Dom w Krapkowicach, 4 pokojowy, o pow. 110 m.kw., na działce 3 a, cena 120 tys. zł.
 * Nowy lokal handlowy w Krapkowicach o pow. 650 m.kw., pod każdą działalność, zaplecze magazynowo - socjalne, cena 250 tys. zł.
 * Obiekty na hurtownie, warsztat o pow. 650 m.kw., w Januskowicach, działka 30 a, cena 120 tys. zł.
 * Wynajmę pomieszczenia handlowe w Koźlu, o pow. 150 m.kw.
 * Magazyn w Kędzierzynie, przy głównej drodze o pow. 200 m.kw., cena 80 tys. zł.
 * Sprzedamy obiekt pod działalność, o pow. 155 m.kw., na działce 12 a, w Kędzierzynie przy ul. Kozielskiej, cena 130 tys. zł.
 * Bar piwny wraz z wyposażeniem w Kędzierzynie sprzedam za 95 tys. zł.
 * Oferujemy kredyty na zakup mieszkania lub domu, uproszczone formalności, bez zaświadczeń o dochodach, uzyskanie kredytu w ciągu 10 dni.

Agencja DOMIX świadczy swoje usługi w zakresie wyceny nieruchomości, pomocy w zawieraniu umów kupna - sprzedaży, dzierżawy nieruchomości. Zapewniamy pełną obsługę prawną i notarialną.
SZYBKIE KREDYTY MIESZKANIOWE BEZ PORĘCZYCIELI

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Iwona Gwóźdź
 ul. Raclawicka 6
 47-200 K-Koźle
 tel. (077) 82-49-67
 tel. całodobowy 82-34-23
 ZAKŁAD świadczy usługi całą dobę w kraju i za granicą:
 - kompleksowa org. pogrzebów
 - przewozy autokarawanem
 - usługi cmentarne
 - usługi kamieniarskie
 - pomniki, grobowce, nagrobki
 Kremacja Wrocław
KONKURENCYJNE CENY

Otwarcie sezonu

Centrum w czołówce

W Zabrzu odbył się mityng lekkoatletyczny „Otwarcia sezonu”. Bardzo dobrze wypadli w nim biegacze K.S. „Centrum” Zdzeszowice, podopieczni Pawła Serafinowicza, którzy poprawili tam swoje rekordy życiowe na dystansie 1000 m.

Wśród juniorów zwyciężył Zbigniew Walczak, specjalizujący się w biegu na 800 m. Uzyskał w Zabrzu jeden z najlepszych wyników w kraju na 1 km, 2:29,95. Trzeci był, startujący zazwyczaj na dłuższych dystansach Przemysław Osiwała, który również

uzyskał bardzo dobry czas 2:31,59. Pozostali zdzeszowiccy biegacze uzyskali następujące wyniki: **Tomasz Antosiak** - 2:41,81, **Ireneusz Rosół** - 2:44,28, **Mariusz Dyczek** - 2:44,58, **Piotr Garbacz** - 2:45,39.

Wśród juniorów młodszych, również zwyciężył reprezentant „Centrum” **Robert Pawiński** w czasie - 2:36,36, czwarty był **Waldemar Markowski** - 2:43,22, a piąty **Sebastian Śmiejszak** - 2:45,03. Wśród junierek młodszych trzecie miejsce zajęła z czasem 3:12,41 **Agnieszka Dyczek**.

/Paw/

Nowa historia miasta

O sztuce leczenia zębów

Fulko II, jak każdy pan, lubił otaczać się ludźmi wykształconymi co dawało mu splendoru i tu szowało inne, mniej będące w cenie przymioty. Doszły księcia słuchy, że na innych dworach rezydują medycy, którzy nie tylko potrafią upuścić krwi (co zresztą potrafił każdy rzeźmieszek, a i sam książę był w tej sztuce nadzwyczaj biegły), zatamować rozwój, ale i sprawnie wyrwać ząb. Dotychczas parał się tym jeden z jego dworaków, który oprócz korzyści materialnych znajdował w tym zajęciu wielkie upodobanie - wrywając księciu kolejno zęby wetował sobie wiele upokorzeń odeń doznawanych, w tym kilkakrotne pławienie w zimnej Odrze.

Wysłał więc Fulko umyślnego do Krakowa, aby ten ściągnął mu na dwór uczonego medyka. Sluga sprawił się chwacko i już po kilku miesiącach, gdy w kabzie zabrakło talarów na uciechy płynące z pobytu w stolicy, pojął i pojonego całą drogę gorzałą, przywiózł do Koźła wykształconego wyrwizęba. Stało się to akurat w dniu, w którym książę pan stracił ostatni ząb. Aby darmo nie jeść chleba zajął się księżną panią cierpiącą niewysłowione katusze z tego

powodu, że nie mogła już jeść, w ilości do której raczyła przywyknąć, koźliny. Często jej szlachetne oblicze nabrzmiewało to z jednej to z drugiej, czasem w obu na raz, stwarzając tym przykry dla dworzan i przyjezdnych widok. Mówiono też, że medyk zajmował się nie tylko zgryzem księżnej, gdyż Fulko po wypadnięciu mu ostatniego zęba, stracił wiele na wigorze.

Ponieważ książę był człowiekiem, którego uczynność znana była szeroko na Śląsku, nakazał medykowi leczenie zębów swych dworzan. Zadał szczególnie o tych, z których z różnych względów nie był ukontentowany. Sam zresztą asystował przy zabiegach doradzając rodzaj obcęg służących korygowaniu wad uzębienia. Dobierał oczywiście te największe, którymi można było wyrwać z dębu nawet kilkucalowy gwóźdź. W ten sposób dworzanie tracili w szybkim tempie przednie i trzonowe, niekiedy chore, gdyż w przypadku zaordynowania rodzaju kuracji nie można się było od leczenia wywinąć.

Tak to leczenie zębów swych poddanych stało się jedyną, obok pławienia ich w przerebli, rozrywką księcia na stare lata.

Jan Płowucha

Zaprzyżnione z K-K hollenderskie miasto Soest jest bardzo usportowione. Jest tam, prócz dyscyplin u nas popularnych, kilka nieznanymi i nieuprawianych u nas.

Sport w Soest

Największą popularnością cieszy się **piłka nożna**, którą uprawia się w 4 klubach. W Soest są również 4 kluby tenisowe, oraz **korfbal** (odmiana koszykówki), 3 kluby **gimnastyki** oraz 2 **tenisa stołowego**. Również w 2 miejscach można poznać tajniki **latania na lotni**. W mieście jest także klub **hokejowy**, **piłki wodnej**, **softbalu** oraz **piłki ręcznej** (w zakończonym sezonie drużyna awansowała do I ligi). **We wszystkich tych klubach zrzeszonych jest ponad 5 tys. zawodników**. Wynika z tego, że co 9 mieszkaniec miasta jest członkiem jakiegoś klubu.

W 4 piłkarskich klubach trenuje ponad 2000 zawodników. Jest 19 zespołów w różnych kategoriach piłkarskich. Ponieważ jest to kosztowne, więc planowana jest fuzja dwóch klubów. Nie jest to jednak proste, o czym informuje nasz przyjaciel z Soest, **Bert Krijger**.

WAR

SP 4 w Krakowie

Miting lekkoatletyczny

W dniach 8 - 11 maja w Krakowie odbył się Ogólnopolski Miting Lekkoatletyczny dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Opolszczyznę reprezentowało 14 zawodników, w tym cztery osoby z SP 4 w K-K. **Monika Haszke** w biegu na 200 m wywalczyła srebrny medal, w rzucie piłeczką palantową - 6 miejsce. **Mateusz Marzec** w skoku w dal zdobył brązowy medal, a na 100 m wywalczył 5 miejsce. **Krzysztof Kukielka** w biegu na 100 m, zdobył brązowy medal, a w skoku w dal z miejsca - złoty. **Janusz Lauer** w skoku w dal z rozbiegu wywalczył brąz, a w skoku wzwyż 4 miejsce.

/Z/



Radio 69,86
107.9 FM

GÓRA ŚW. ANNY

DIECEZJALNE RADIO GÓRA ŚW. ANNY

45-005 Opole, pl. Katedralny 4
tel.: (0-77) 53-83-83, 53-87-87, fax: 53-79-48

NASZA GAZETA

BEZPŁATNE
ŻYCZENIA IMIENINOWE
LUB URODZINOWE

Treść należy napisać drukowanymi literami /do 10-ciu wyrazów/.
Kupon prosimy nalepić na kartkę pocztową i przesłać pod adresem redakcji.
Prócz imienia oraz nazwiska solenizanta podać także swoje dane wraz z adresem /do wiadomości redakcji/.
Życzenia można podpisać dowolnie.
Prosimy przysyłać z dwutygodniowym wyprzedzeniem.



BEZPŁATNE ŻYCZENIA IMIENINOWE LUB URODZINOWE **KUPON**

Konkurs!

Weź udział w zabawie!!! SZTUKI WALKI

Sprawdź, czy byłeś uważnym czytelnikiem cyklu „Sztuki walki”. Odpowiedz na pytania, a odpowiedzi na kartkach pocztowych prześlij na adres redakcji „Jest Nasza Gazeta” do końca maja, z dopiskiem Konkurs Sztuki Walki.

1. Podaj nazwę słynnego klasztoru w Chinach skąd wywodzą się sztuki walki?
2. Jak nazywa się roślina stosowana w tradycyjnej medycynie chińskiej?
3. Podaj nazwę bardzo agresywnej odmiany boksu tajskiego?
4. Jak dokonano podziału stylów Kung - fu?
5. Jaką nazwę noszą punkty na ciele człowieka w masażu punktowym?
6. Co to jest Kwoon?
7. Jak brzmi tytuł legendarnego mistrza Kung - fu, twórcy stylu ślubowania?
8. Jak nazywa się ceremonia, w której składa się przysięgi?

Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy nagrodę główną: roczne bezpłatne zajęcia treningowe Wing - Chun w szkole Sifu J. Szarguta (Koźle).

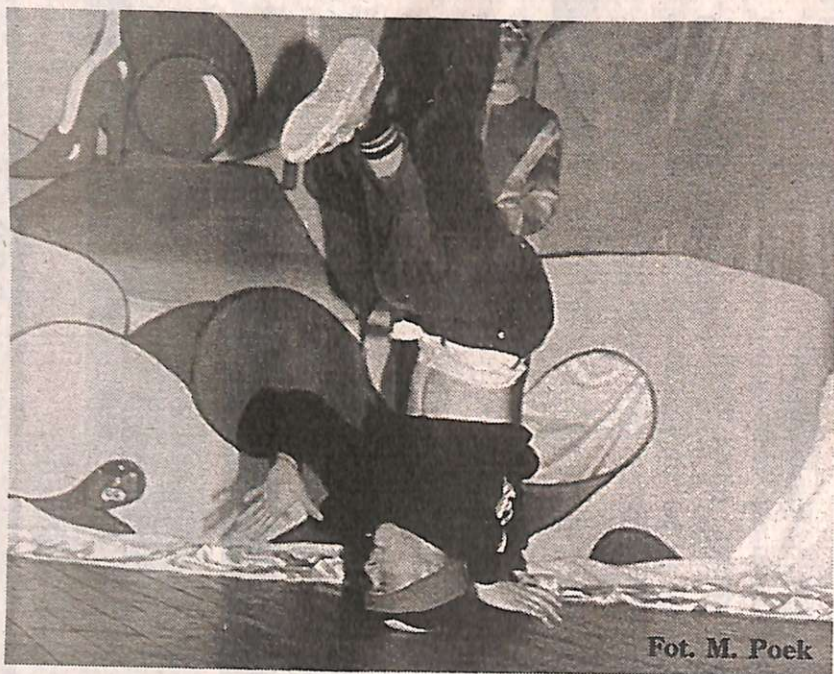
Rozstrzygnięcie konkursu już w czerwcu. Nie zapomnij o podaniu swojego adresu!

J. Szarguta

No to jak z tym Świerczewskim

Dzwonią mi czasem różne ludziska „my dali temat, więc ty pociskaj”. A więc próbuję, czy wyjdzie coś z tego gdy tematem odcinek ul. Świerczewskiego? Ileż to sił się wybitnych sprężyło by ten kawałek się... poszerzył. W objazdy wpuszczano się auto - masę, by z tej uliczki zrobić sztrasę. Przepraszam, z najbardziej ujeżdżanej, aż dziw, że jeszcze nie przemianowanej. Słyszałem w gazecie, w radiu czytałem, że jechali z planem, a nie na pałę. Lecz kiedy zeszyły już „krawężniki” i dopuszczono ruch dla publiki to się okazało, gdy resor dał znać, że trzeba na chama asfalt lać. A więc kolejne ograniczenia, że już nie wspomnę o utrudnieniach, komunikaty w radiu i prasie, że znów roboty są na trasie. I tu przychodzi mi dowcip do głowy z czasów tzw. wczesno - gierkowych. „Każdy towarzysz tę prawdę zna: myśl tylko raz, rób razy dwa”.

FOTO-OKO



Fot. M. Poek

wiadro pełne szmalu

Ostatnio rzuciłam się w wir robótek domowych, bo jak już kiedyś wspominałam, jak to się potocznie mówi - moje dziecko jest w tym roku komunistą. Chcąc nie chcąc, trzeba w takim przypadku trochę chatę oporządzić, odświeżyć, aby rodzinka nie posądziła o lekceważenie. Tak też zrobiłam, wykorzystując długi weekend. Zamiast korzystać z uciech, popijając smakowite piwko na osiedlowych festynach, doglądałam majstra, sama nie stroniąc od roboty, aby z wszystkim szybciej się uporać. Jasne więc, że w takiej sytuacji nie mogłam sobie pozwolić na towarzyskie pogaduchy z Monisią. No, bo jak i gdzie - skoro w moim 34-metrowym pałacu, był totalny roz...gardiasz.

W końcu jednak mieszkanie moje znowu zaczęło nadawać się do zamieszkania i wypicia kawy z koleżanką. Dzięki temu wpadł mi w ucho temat, którego nie mogę zostawić tylko dla siebie. Tym razem Monisia opowiedziała mi bowiem co nieco o tym, jak postrzega ona naszych polskich, świeżo upieczonych biznesmenów. Trochę się przy tym uśmiełam, więc zamierzam poprawić humor także czytelnikom.

Jeszcze niedawno, rok, dwa lata temu było tak, że na najróżniejsze imprezy, ważne dla organizatorów,

zapraszana była piasa, inne media także. Przyjmowały dziennikarzy z otwartymi rękami, licząc na dobry tekst. Dzisiaj też tak się jeszcze dzieje, jeśli imprezę organizują profesjonalści. Ale bywa i inaczej. Na rzecz pod tytułem „Wybory Miss Kędzierzyna - Kozła” pało który przedstawiciel prasy mógł się dostać. Potrzebna była... akredytacja!!!, lub jakieś drobne choćby znajomości. Goryle mieli za zadanie nie wpuszczać i cześć. Nawet, gdyby przyjechał New York Times, czy inny jakiś magazyn - szlaban. Jak twierdzi Monisia, a wie bo jej córka też w konkursie startowała, wynajęci przez organizatora ochroniarze nie chcieli nawet wpuścić: sponsora nagrody, bo nie miał oficjalnego zaproszenia. A nie miał, bo po prostu o nim zapomniano. Cóż, kto by się przejmował taką płoćką. Szmal dał, to wolny.

Na szczęście nie wszyscy tak podchodzą do sprawy. Opowiedziała mi Monisia o znajomym biznesmenie, który ma do czynienia z innymi biznesmenami. On, jak to się mówi, robi w transporcie. Tamten drugi, w czym innym, ale za to często korzysta z owego transportu. Częściej niestety korzysta niż płaci. Ostatnio, przyparty niemalże do muru, przyniósł wreszcie gotówkę. Był

Rys. Jerzy Smertycha



- NIE LUBIĘ LUDZI, KTÓRZY UZYSKAJĄ SŁÓW
I NIE ZNAJĄ ICH ZNACZENIA.
- CZY TO MA BYĆ ALIBI DO MNIE ?

pieniądze miały swoją wagę. Sama na własne oczy widziałam zaś biznesmena, który zaplatę przywiózł... w dużym plastikowym wiadrze, pełnym bilonu. Ale przywiózł. To się liczy. Jak mówi prasa i literatura, najbogatsi tego świata, też różnie zaczynali. Może więc kiedyś i nasi, polscy biznesmeni dorównają tym zachodnim. Wtedy, to dopiero będzie o czym pisać!

Rosną nam niemalże z dnia na dzień rzesze biznesmenów, czyli jak to się kiedyś mówiło prywaciarzy. Niektórym się udaje, ale inni skazani są na pożarcie. Kapitalizm i kojarzące się z nim bogactwo, samodzielność, nie spadają z nieba. Nikt też nie daje ich w prezencie. Trzeba je zdobyć, wywalczyć, osiąść. A do tego z kolei potrzebna jest odrobina wiedzy, rozsądku, odwagi. Ale ten temat robi w JNG ktoś inny i na innej stronie.

Bielinka



Rys. Jerzy Smertycha

Walusiowe pogwarki

Stare, dobre

Witom Wos ciepło i nostalgicznie. A to przez to, co z kamratym przy obficie, długo a darmo lejoncym się „Braxsie” oddali my się wspominkom. Im dłużej my wspominali, im wiyncyj płynu złocistygo przyswoili, tym piykniejszyo była dlo nos przeszłość. Teroz, na chłodno roz jeszcze wróża: czy piyrwyj było lepiyj, czy w nowyj demokracji i młodym kapitalizmie? Nie wia! Demokracja, jak wszystko nowe - jeszcze niy dopracowane. Nasz kapitalizm, jak młode winko - jeszcze ciyrpki.

Zmiarkowół żech, że to, co było zdowo mi sie lepsze, bo było insze, bo zaglondom na to już z perspektywy czasu i doświadczynio. Niy do sie ukryć, że nostalgio po tamtym czasie wyniko tyż z tygo, że byli my młodzi. Jak zaś człek młody, to i piykny, sprawny, do miłowanio skory i wyczynianio rozmaitych kome-dyji. Teroz to swoja zacno uroda jyno na fotografkach podziwiać

idzie, pszaje jyna pies, a sprawności mo sie na tyła, coby sie na równy drodze niy obalić. I jak tu niy godać: - stare, dobre czasy.

Przez tako godka, to żech ostatnio bardzo śmierdzonco podpod takimu karlusowi, co jeszcze je dość młody i za geszefciorza robi. Doszoł on do zaskakujoncygo dlo siebie i dlo mie wniosku, że jo je pieroński komuni-sta. Tak mie tyn najdunch rozeźlił, żech musioł mu pora ciepłych słówek rzeknonć o przeszłości, terażnijszości i przyszłości tyż. Troszka mniyj już jest żech w jego oczach komun-istom, ale tyż i troszka mniyj jest żech jego znajomym. No i tyż dobrze. Z tymi znajomymi poleku musza przechodzić z ilości w jakość.

Wyznom Wom, że jednak z tym przechodzinyim z ilości w jakość to jakoś nom niy wychodzi. Ani w skali makro, ani mikro. Jak idzie o wielko skala, to wszystko dokładnie wi-dać i słycać.

W skali miasta tyż jakoś w jakość przelyć niy poradzimy. Osobiście chciołbych mniyj nawiedzonych pyskoczy i fifoków chyntnych do załatwianio jyno swoich interesów, a w to miyjsce kilku mondrych, inteligyntnych, rozsondnych, rzeczowych, kulturalnych, a nojprzód moralnie czystszych gospodarzy. Zdowo mi sie, że w gowicdze mi sie trocha pomatlało. Tyła szczynścia to jyno gupi może pragnonć.

Niydawno w JNG naszkryflali o obradach tych, co to zawiadujom tym naszym wesołym miasteczkiym. Miyndzy inszymi przeczytoł żech, że prezydent wykozoł sie mistrzowskom zagrywkom, by utrzymać dupa na stołku. Jego sprawa, a mie w gruncie rzeczy wisi to, jak kilo kitu na szpyndli-ku. Jo, prosty synek z prowincji, chciołbych jyno te jego mistrzostwo obejrzeć w inszyj materii i inszym wymiarze.

Za starych, dobrych czasów, to niektorzy poradzili zadbać przynajmniyj o pozory i zaczonć od słów: „z uwagi na zły stan zdrowia...”, albo „z uwagi na przejęcie innych odpowiedzialnych obowiązków...”. Re-szta znocie.

Wasz Waluś

TKI...

JEST

NASZA GAZETA

SERWIS

NASZA
GAZETA



9-ki

BLACHOWNIA
CISOWA
KĘDZIERZYN
KŁODNICA
KOZŁE
LENARTOWICE
Miejsce KŁODNICKIE
ROGI
SŁAWIĘCICE

Spotkanie

22 maja o godz. 18.00, odbędzie się pierwsze spotkanie szkoły dla dzieci chorych na astmę i alergię, organizowane przez Poradnię Pulmonologiczno - Alergologiczną. Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej MOK „Chemic” w K-K, przy ul. Świerczewskiego.

Urząd Pocztowy pięknieje

W czerwcu finisz

Kędzierzyn. Dobiegają końca prace związane z modernizacją budynku Urzędu Pocztowego przy ul. Judyma. Klienci zyskają przede wszystkim więcej przestrzeni. Hol powiększony zostanie o 4 m.kw. Usprawniona też zostanie, poprzez zainstalowanie tzw. „systemu kolejkowego”, obsługa klientów. Urząd czynny będzie w dni powszednie (tak jak dotychczas) od godz. 8.00 do 20.00, a w soboty od 8.00 do 15.00. W czerwcu ma zakończyć się odbiór techniczny budynku. Po przeprowadzce (na razie nie wiadomo jak długo potrwa) i zainstalowaniu systemu komputerowego, Urząd zostanie otwarty.

P.S.



Fot. M. Popek

HDK „Śródmieście”

Zaproszenie

Zarząd Klubu Honorowych Dawców Krwi „Śródmieście”, przy Zarządzie Rejonowym PCK w K-K, zaprasza wszystkich miłośników honorowego krwiodawstwa na spotkania Zarządu w każdy pierwszy piątek miesiąca, od godz. 16.00 do 18.00. Odbywają się one w siedzibie klubu - dawny Hotel „Piast”, ul. Reja 2 a.

Mieczysław Fedyszyn

Czas komunii

Miasto. Kwiecień i maj, tradycyjnie już upływają pod znakiem uroczystości przystąpienia dzieciaków do Pierwszej Komunii Świętej. Jest to bardzo ważne wydarzenie zarówno w życiu dzieci jak i dla kościoła. Komunie zwykle zaczynają się już w połowie kwietnia w parafii kozielskiej, a kończą w ostatnią niedzielę maja, w parafii blachowniańskiej. Na zdjęciu dziewczynki w bieli, piękne i radosne.

/Z/



Fot. A. Woś

Dzieci u krwiodawców

Blachownia. Mile spędziła czas grupa dzieciaków z kozielskiego domu dziecka, która została zaproszona do Klubu HDK przez blachowniańskich krwiodawców. Okazją był trwający wtedy Tydzień PCK. Dzieciaki poczęstowano słodkościami, owocami, sokami. Zaserwowano im także film wideo. Spotkanie można było zorganizować dzięki krwiodawcom, którzy oddali na ten cel swoje diety.

/zet/

KONKURS POEZJI ŚLĄSKIEJ

Osiemset osób na starcie

Odbywa się obecnie III Konkurs Poezji Śląskiej „Młódzież recytuje śląską poezję” organizowany przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim. Na szczeblu pierwszym wzięło w nim udział ok. 800 dzieci. W trzech przesłuchaniach rejonowych, które odbyły się w Dylakach, Prószkowie i Reńskiej Wsi wzięło udział 200 osób. Komisja w składzie Silke Hilpert, Aneta Kalicińska i Józef Kotyś do finału zakwalifikowała 27 osób. Z rejonu kędzierzyńsko-kozielskiego, tylko trzy osoby. Są to: Hanna Szczepna (Gliwice), Sabina Gawlik (Dziergowice) i Agnieszka Błońska (Krzanowice).

WAR



Fot. A. Długosz

Zakładowe pieczarki

Blachownia. Widoczne na zdjęciu pieczarki wyrosły pod koniec kwietnia koło bramy głównej zakładów chemicznych. Widać pogodę zmienną i raczej chłodną, w niczym im nie

przeszkadza. Zakłady azotowe mają swoje stado jeleni, BLACHOWNIA ma za to pieczarki i całe mnóstwo grzybów w sezonie.

/Z.W./

Odzież biedniejszym

Koźle. „Kruk” z Rozwadzy przeprowadził 30 kwietnia na terenie K-K zbiórkę odzieży pod patronatem PCK. Odzież gromadzono w kilku osiedlach, m.in. na Południu w Koźlu. Duża grupa mieszkańców wzięła udział w akcji. Z ulicy Raciborskiej - wszyscy pośpieszyli z pomocą ludziom będącym w trudnej sytuacji materialnej. Dobry przykład do naśladowania.

FG.

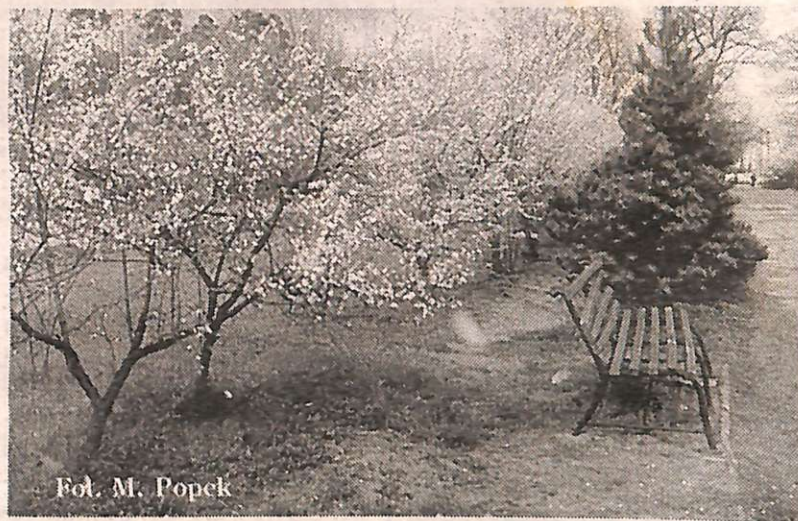
Nowa Konstytucja wzbudza wiele emocji które na pewno wzrosną, gdy wszyscy zapoznamy się z jej tekstem.

Krażą ulotki

Miasto. Od kilku dni na terenie K-K krążą ulotki noszące tytuł „Odrzućmy groźny projekt Konstytucji”. Na ile jest to niebezpieczne dla władzy dowiadujemy się z prasy, radia i TV. Ulotkę można otrzymać w biurze Radia Maryja, przy klasztorze Ojców Oblatów na Pogorzeltu (ul. Ligonia).

G.Fuławka

W dniu urodzin Kochanej Asi,
dużo szczęścia, zdrowia, spełnienia
najszybszych marzeń życzy Jasiu z rodzicami.



Fot. M. Popek

Fundacja zdrowia

Na koncie działającej w K-K Fundacji Zdrowia znajduje się już kwota miliona stu zł. Fundację, która wspiera służbę zdrowia, zawiązało prócz gmin K-K 8 podmiotów gospodarczych. Wśród nich są między innymi Zakłady Chemiczne BLACHOWNIA SA, Elektrownia Blachownia, „Azoty” i Famef. Prezesuje jej Józef Sebesta. Większość z zebranych już pieniędzy przeznaczona zostanie na modernizację szpitala nr 1 - ustalono na ostatnim posiedzeniu Fundacji.

P.S.

Drożynna

Miasto. Od 1 maja Urząd Miasta w K-K „ulatwił” życie mieszkańcom. Dotychczas opłata za 10 minut parkowania wynosiła 10 gr. Teraz za ten sam okres płacimy 50 gr, bo trzeba zapłacić od razu za całą godzinę postoju. Jak każda podwyżka, tak i ta, nie spotkała się z akceptacją społeczeństwa.

G. F.

Kuźniczkowy kompleks

Kędzierzyn. Rada Osiedla na Kuźniczce może się chyba czuć usatysfakcjonowana. Stało się bowiem to, o co walczone tu od lat. Mianowicie o zainteresowanie władz miasta brakiem kompleksu rekreacyjno-sportowego w tym osiedlu.

Zarząd Miasta zaakceptował koncepcję kompleksu, przygotowaną przez Wydział Inicjatyw Miejskich. Kwota 1000 zł wyasygnowana z budżetu, przeznaczona zostanie na zakup tablic i siatki do piłki siatkowej. Wszystko to przekazane zostanie Radzie Osiedla.

P.S.

Remiza w szkole

Miejsce Kłodnickie. Budynek byłej Szkoły Podstawowej w Miejscu Kłodnickim, który od kilkunastu ostatnich lat ulegał dewastacji i wymaga teraz kapitalnego remontu, przeznaczony został tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Strażacy chcą mieć w nim swoją remizę. Wymaga to jednak znacznych nakładów finansowych. Na razie, w tym jeszcze roku, kosztem miliona złotych wyremontowany ma być dach budynku.

P.S.

/Z/

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa

Medal dla proboszcza

Ksiądz Edward Kudlek, proboszcz parafii M.B. Bolesnej w Kłodnicy, obchodzący jubileusz 25-lecia kapłaństwa, został uhonorowany Medalem Za Zasługi dla Miasta. Od 1990 roku w K-K przyznano zaledwie 7 takich wyróżnień. Po raz pierwszy, nadanie odznaczenia spotkało się z tak wielką aprobatą społeczną.

Pod wnioskiem o przyznanie medalu podpisało się bowiem blisko 300 mieszkańców osiedla, a kapituła i radni wniosek ten zaaprobowali niemal jednogłośnie.

Medal wręczył proboszczowi prezydent miasta Miroslaw Borzym. Działo się to 6 maja w kłodnickim domu kultury, wypełnionym aż po brzegi. Na uroczystości obecni byli między innymi przewodniczący Rady Miasta i Rady Osiedla. Młodzież i dzieci z SP 5 przygotowały z tej okazji specjalny program artystyczny. Atrakcją był występ „Bierwian”.

Zgromadzeni odśpiewali księdzu „Sto lat” oraz „Ksiądz proboszcz naszym przyjacielem jest”.

P.S.



Zdjęcia: Marcei Poppek

Dzień Dziecka tuż, tuż

Drobiazg dla maluchów

W zbliżającym się Dniu Dziecka, pragniemy podarować najmłodszym mieszkańcom K-K wszystko co najlepsze.

Przygotowaliśmy dla nich szereg imprez i konkursów, m.in. symultane szachową z Jackiem Kalińskim, kryterium uliczne, gry, zabawy sportowe. Z myślą o najmłodszym zaprosiliśmy do naszego miasta żabę Monikę i Kulfona.

Chcemy, aby w tym dniu uśmiech nie schodził z dziecięcych twarzy. W związku z tym zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich osób, które 1 czerwca chciałby podarować choćby drobiazg naszym najmłodszym. Może to być symboliczna torebka cukierków lub mała przytulanka. Chcemy obdarować wszystkie dzieci występujące na scenie i biorące udział w konkursach, które odbędą się 2 czerwca na stadionie „Kuzniczka”.

Szczegółowych informacji udziela pracownicy Działu Organizacji Imprez Miejskiego Ośrodka Kultury w Kędzierzynie-Koźlu, pod nr tel. 83-40-57.

ARKA

„Semafor” raz jeszcze

W poprzednim numerze JNG kierowniczka klubu „Semafor” pawiła się nad Bielinką, która to ośmieliła się skrytykować działalność tej placówki i poczynania szefowej. List zainteresowanej wydrukowaliśmy. Przyszedł jednak następny, dający świadectwo

kolejnej nieudanej imprezie, jaka miała miejsce w tym klubie. Tym razem były to urodziny. Nie będziemy jednak listu cytować, aby nie przeciągać sprawy.

Bielince się dostało, może słusznie, a może nie...

/Z/

PZU w nowej siedzibie

Od 5 maja PZU Życie SA w K-K ma swoją nową siedzibę. Dotychczas klienci firmy (było tak przez ostatnich 5 lat) przyjmowani byli w ratuszu. Remont i adaptacja budynku przy ul. Judy-ma 5 (aktualna siedziba) trwała zaś 2 lata.

Firma zatrudnia tam 11 pracowników obsługi. Są też ubezpieczeniowi pośrednicy. Ze względu na

wszechobecną konkurencję, szefowa oddziału nie chciała nam powiedzieć ile osób dotąd skorzystało i korzysta z usług firmy. Kędzierzyński oddział PZU Życie, mogą odwiedzać wszyscy ci, którzy mieszkają na terenie byłego powiatu kozielskiego. Istniejemy od 200 lat. Jesteśmy bezkonkurencyjni - dodała.

P.S.



Zdjęcia: SAS

- W tym roku realizowany będzie pierwszy etap kanalizacji na ulicach Wróblewskiego, Fornalskiej, Daszyńskiego i Dąbrowszcaków. Opracowana ma być też dokumentacja drugiego etapu tej inwestycji, tak aby kanalizacja mogła być realizowana non stop. Docelowo, ścieki z całego osiedla trafią do oczyszczalni Zakładów Chemicznych. Trzeba jednak zlikwidować swoje szamba - mówił na spotkaniu Zarządu Miasta z mieszkańcami Sławęcic Artur Maruszczak, kierownik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu.

Spotkanie mieszkańców z Zarządem Miasta

Sławęcickie garby i dziury

Sławęcicka szkoła podstawowa była 7 maja wypełniona po brzegi. Mieszkańcy przez kilka godzin zgłaszali pod adresem miejskich decydentów swoje postulaty.

- O kanalizacji na osiedlu mówi się od 20 lat. Teraz projekt ten ujrzał światło dzienne - powiedział prowadzący spotkanie Gerard Kurzaj, przewodniczący Rady Osiedla.

Mieszkańców poinformowano, iż część pieniędzy z tegorocznego budżetu przeznaczona zostanie między innymi na utrzymanie dróg, wsparcie miejscowego kościoła, klubu sportowego i domu dziecka. Stan dróg zaś - to rzecz, która najbardziej mieszkańców boli. Ich zdaniem na ulicy Sławęcickiej dziury w jezdni nie są łatane od roku. Domy się trzęsą i pękają mury. Z aplauzem i oklaskami zebranych spotkał się postulat jednej z mieszkanki, aby wybudować tam ograniczające prędkość garby, albo też przynajmniej wprowadzić ograniczenie prędkości do 40 km/godz.

- Co do garbów, jest to droga krajowa i decyduje o tym Urząd Wojewódzki. Gdyby wszyscy zmotoryzowani stosowali się do obowiązującej na terenie zabudowanym prędkości, to na ulicy Sławęcickiej wypadków byłoby mniej - stwierdził obecny na spotkaniu dyr. MZD Ryszard Warmiński.

Na osiedlu nie ma rozbojów, wymuszeń rozbójniczych i mor-

derstw. Są kradzieże mienia - poinformował z kolei mieszkańców ich dzielnicowy. Policjant przekonywał swoich „podopiecznych” do idei pomocy sąsiedzkiej i do współpracy ze stróżami prawa. Mieszkańcy tymczasem mówili o watachach „młodych ludzi wracających z dyskoteki” którzy wieczorem, w nocy i wcześniej rano przesiadują na przystankach autobusowych i zakłócają spokój. Problemem są też opuszczone i zapuszczone prywatne posesje (ich właściciele najczęściej przebywają za granicą).

- Trzeba pisać do Niemiec i informować tamtejsze władze, że ich obywatele w swoich polskich domach mają „syf” - mówił Gerard Kurzaj.

- Każdy mieszkaniec powinien posiadać pojemniki na śmieci i udokumentowany ich odbiór. Będziemy to sprawdzać i w razie potrzeby niesfornych karać - ostrzegł komendant Straży Miejskiej Edward Marzec.

- Cztery lata czekamy na telefony - skarżyli się także zebrani. Na koncie społecznego komitetu telefonizacji jest w tej chwili 700 tys. zł. 112 osób w osiedlu wciąż czeka na łączność ze światem. Telekomunikacja zwodzi jednak członków komitetu. Być może jakieś rozstrzygnięcie w tej sprawie przyniesie zaplanowane w najbliższej przyszłości, kolejne spotkanie z przedstawicielami krajowego telefonicznego monopolisty.

P.S.



Dokończenie ze str. 1

Osiągnięcie i wyzwanie



W uroczystości uczestniczyli także wojewoda opolski Ryszard Zembaczyński (od prawej) oraz wiceprezydent K-K Piotr Pietrzyk i przewodniczący Rady Miasta Emil Matuszyk.



To był ważny dzień dla pracowników ZChB i zaproszonych gości.



Nieliczone ilości kwiatowych bukietów przekazały firmy sąsiadujące i współpracujące z BLACHOWNIĄ, a także partnerzy handlowi. Jeden z bardziej okazałych wręczała Anna Kornecka - pełnomocnik ds. systemu zapewniania jakości z Koksowni „Przyjaźń” w Dąbrowie Górniczej.



Dyrektor inwestycyjny Firmy Zarządzającej Majątkiem VI NFI - Magna Polonia SA - Paweł Scott.



Imprezę, wiązką tańców, okrasili miejscowy zespół „Komes”.

Zdjęcia: A. Szopiński-Wisła

Dębowa przed sezonem

Jeszcze nie tak dawno Siołko Wolkiewicz codziennie mierzył grubość pokrywy lodowej na akwenu w Dębowej, a już za dwa tygodnie nastąpi kolejne otwarcie sezonu letniego. Stanie się to dokładnie 31 maja, festynem z okazji Dnia Dziecka, którego organizatorem będą: WOPR, Międzyzwiązkowy Związek Zawodowy z Blachowni i Urząd Miasta.

Otwarcie w Dniu Dziecka

W programie przewiduje się gry i zabawy, przejażdżki łódkami, kajakami, rowerami wodnymi, motorówką oraz pieczenie kiełbasy przy ognisku, dyskotekę i inne atrakcje.

WOPR intensywnie pracuje, by ośrodek i kąpielisko na ten okres było odpowiednio przygotowane. W br. mocniej w organizację sezonu letniego na Dębowej włącza się Urząd Miasta, poprzez finansowanie niektórych zadań WOPR-u. Dzięki inicjatywie wiceprezydenta Piotra Pietrzyka, zostało podpisane porozumienie WOPR - UM. Zapisano w nim, iż Urząd w części pokryje koszty pracy ratownika, koszty paliwa do motorówek oraz zakup drobnego sprzętu ratowniczego. Planuje się uruchomienie kąpieliska centralnego oraz kąpieliska koło „stodoły”, uruchomienie pola namiotowego, sanitariatów i wypożyczalni sprzętu wodnego. Jeśli pogoda dopisze, na Dębowej powinno być w tym sezonie całkiem fajnie.

TAW

Dokończenie ze str. 1

Strażackie święto

Komendant kozielskiej straży Karol Stępień i jego zastępca Zygfryd Steuer, otrzymali nominacje na wyższe stopnie.

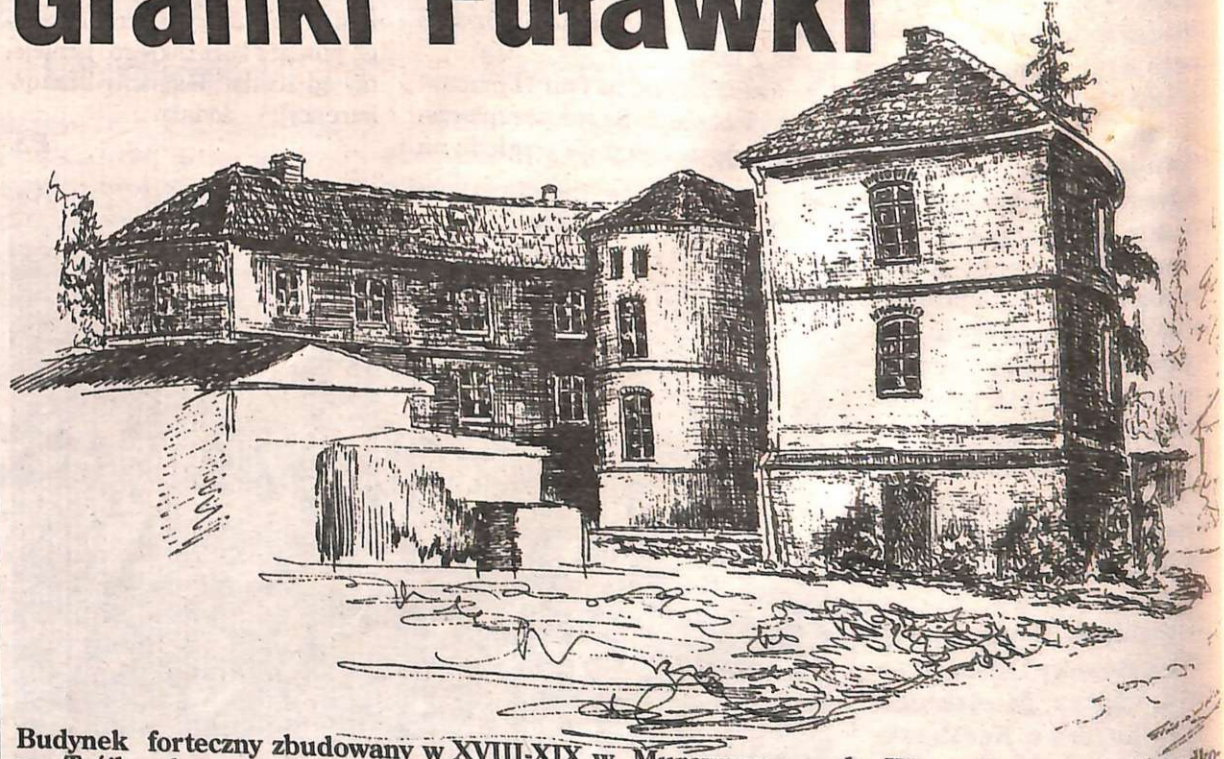
Na uroczystości obecni byli m.in. wiceprezydent Piotr Pietrzyk i Przewodniczący Rady Miasta Emil Matuszyk. Był także diecezjalny duszpasterz strażaków, ksiądz dr Józef Urban. Uroczystość uatrakcyjniała orkiestra z kantonu Lozanny w Szwajcarii.

- W roku bieżącym, po raz pierwszy w historii, kadra aspirantów wzrośnie o blisko 70 osób. Mamy w planie zakupienie siedmiu samochodów gaśniczych oraz wyposażenie wszystkich strażaków w bezpieczniejsze umundurowanie bojowe. W K-K jest spora grupa sponsorów, którą pozwala nam realizować zadania służby - powiedział w trakcie uroczystości Jerzy Seńczuk, komendant wojewódzki.

P.S.

Znane i nieznane

Grafiki Fuławki



Budynek forteczny zbudowany w XVIII-XIX w. Murowany z cegły. Wzniesiony na planie podkowy. Trójkondygnacyjny. Podpiwniczony (Reduta na Ostrówku, os. Stare miasto).



Ludzie listy piszą

Anonim z peselem

Wiele tzw. spraw powszednich może tzw. przeciętnego człowieka mocno zdenerwować. I często denerwuje. Kiedyś można było zwrócić się ze skargą do partii, która sprawowała tzw. kierowniczą rolę. Dziś nie ma takich możliwości. Ludzi ponoszą tzw. emocje, opanowuje tzw. zawiść i piszą... listy. Aczkolwiek nie zawsze się pod nimi podpisują. A listy bez podpisu to tzw. anonimy.

- Dlaczego tak zwane? - zapyta w tym momencie uważny czytelnik.

Ano chociażby dlatego, że treść tych właśnie anonimów jest zwykle wnikliwie rozpatrywana przez adresatów. Podczas tzw. analizy zazwyczaj nie docieka się, kto jest autorem i nadawcą. Ba, nie konfrontuje się nawet opisywanej anonimowo rzeczywistości z autentycznymi realiami poprzez choćby wizję lokalną, itp. Treść anonimowych informacji pociąga jednak za sobą określone reperkusje, często dotkliwe dla opisywanego tzw. bliźniego.

Oto dwa przykłady tzw. najświeższej daty.

Na dyrektora jednej ze szkół podstawowych K-K wpłynął do tzw. władz lokalnych tzw. ano-

nim. Nikt nie pokusił się o wyjaśnienie wiarygodności zawartych w nim zarzutów. Anonim stał się przyczyną podjęcia decyzji ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora tej szkoły. Na urzędnika wysokiej rangi Urzędu Miasta K-K także wpłynął tzw. anonim z tzw. zarzutami. Nikt z adresatów nie wyjaśnia ewentualnej prawdziwości lub nie tzw. zarzutów wobec opisanego urzędnika, a już tym bardziej nie zwraca się do grafologa o ustalenie autorstwa niepodpisanego donosu. Zapewne nie ma na to ani czasu, ani środków. Urzędnik wprawdzie uważa, że nie pozwoli sobie na tzw. zarzuty zawarte w tzw. anonimie, ale w świadomości jego przełożonych zarzuty te (już nie tak zwane) „osiedliły się” na tzw. dłuższy okres czasu.

Od czasu do czasu telewizja publiczna przekazuje oficjalne stanowisko tzw. władz centralnych o tym, że anonimy w naszym kraju nie będą rozpatrywane. Jest to kolejna wersja tzw. prawdy, że władza jak mówi, że nie będzie... to mówi. Rozumuje tak zapewne większość urzędników w różnych instytucjach i wnikliwie czyta anonimy.

Często nawet nie ukrywa się tego procederu.

Podczas narady dyrektorów szkół przed czterema laty, która odbywała się w K-K, jej uczestnicy usłyszeli, że „anonimy będą rozpatrywane, gdyż są one również cennym źródłem informacji”. Zabrzmiało to nieco złowieszczo, aczkolwiek i zachęcająco według znanego porzekadła „Jak myślisz - nie mów, jak mówisz - nie pisz, a jak piszesz - to się nie podpisuj...”. Sieją więc tzw. autorzy tzw. anonimów wiatry, ale przysłowiowych burz nie zbiera-

ją. W obecnej współczesnej dobie nikt nie próbuje nawet identyfikować charakteru pisma np. z podwładnymi opisywanego w anonimie. Nikt nie ustala także prawdziwości podanych informacji, czy zarzutów. Nie ma na to pewnikiem tzw. przyzwolenia społecznego. Dlaczego zatem nie ma możaby wprowadzić zwyczaju (wg zasady tzw. kroku do przodu) składania pod treściami tzw. anonimów podpisów w formie np. numerów - pesel, nip, paszportów. Nie byłoby to tradycyjne podpisy, a jednak informowałyby kto zasz, ten autor tzw. anonimu. Złożyłeś tzw. autorze tzw. anonimu swój podpis tzn.

np. pesel i już masz należyte samopoczucie, a nawet śpisz spokojnie. Nikt przecież nie będzie się fatygował i identyfikował twego numeru z bliższymi danymi o tobie.

W przyszłości jednak, gdy zajdzie potrzeba wylegitymowania się przykładami tzw. walki o tzw. lepsze jutro, będziesz mógł okazać tzw. anonimy, z cyfrowymi podpisami - jak przystało na komputerową epokę.

Na tzw. wszelki wypadek ni-niejszy tekst podpisuję podpisem zaproponowanym wyżej.

48072303452
(imię i nazwisko
znane redakcji)

Dzieciaki na wycieczce

Dwa dni w stolicy

Uczniowie klasy VI F, SP 19 w K-K, w dniach 23-24 kwietnia odwiedzili Warszawę. Stało się to po wielkich staraniach jednego z rodziców pana Mieczysława Ferdzyna i posła na Sejm Krzysztofa Wiechecia. W programie wycieczki było bardzo dużo atrakcji. Pierwszoplanową - zwiedzanie gmachu Sejmu w towarzystwie pana posła.

- Wielu z nas było tam po raz pierwszy w życiu - mówi wycho-

wawca klasy Szymon Mołdawa. Spotkaliśmy bardzo dużo ludzi z pierwszych stron gazet. Dowiedzieliśmy się jak działa system głosowań w Sejmie. Na zakończenie wizyty dostaliśmy plik folderów i zdjęć z Sejmu. Na tym nasza wycieczka się jeszcze nie skończyła. Następnymi etapami było: zwiedzanie Muzeum WP, wjazd na górne piętro Pałacu Kultury, Łazienki, Wilanów, metro. Na zakończenie wycieczki zwiedziliśmy

międzynarodowe lotnisko „Okęcie”. W drodze powrotnej do domu dzieci bardzo miło rozmawiały o wszystkich zwiedzanych miejscach. Sądzę, że ta wycieczka zostanie bardzo długo w ich pamięci.

My dzieci, chcielibyśmy za pośrednictwem prasy podziękować panu Janowi Faberskiemu za oprowadzanie nas po Warszawie. Ten pan nie żałując własnego czasu, choć nie ma go wiele bo jest sekretarzem redakcji gazety „Dar Krwi”, spędził z nami całe dwa dni. Dziękujemy też wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tego udanego wyjazdu.

Dzieci z klasy VI F



Mieszkańcy Soest mają wiele przyjaciół w Polsce, ale szczególnie dużo w Kędzierzy-

Prosto z Soest

nie-Koźlu. Są więc zadowoleni, że rozpoczęła się współpraca pomiędzy gazetami, Soester Courant i JNG. Raz w miesiącu przekazywane będą informacje o życiu tych miast, o kulturze, muzyce, sporcie - czyli wszystko co może być interesujące dla mieszkańców obu grodów. Bez polityki. Dzisiaj - pierwsze wiadomości z Soest.

Urodziny

Szkoła im. Księcia Aleksandra, oraz gazeta obchodzą w tym roku jubileusz 75 lecia - ciągle młode!

Gazeta nosi się z zamiarem przekazania szkole zimnych gratulacji. Dlaczego? Wszystkie dzieci (220) otrzymają lody.

W tym roku gazeta chciałaby zrobić jeszcze jedną niespodziankę. Przygotowuje duży festyn sportowy. Mecze piłki nożnej, siatkowej, koszykówki jak również zawody lekkoatletyczne.

Drużyny sportowe klubów wraz z przedsiębiorcami organizują ponoć niespodziankę także dla gazety, z okazji 75-lecia. Ale co to będzie - zobaczymy.

W Soest nie ma szpitala. Jest tylko centrum medyczne Molendal działające na zasadzie szpitala

Video w Centrum

ła dziennego dla potrzebujących. Pacjenci przebywają w nim tylko w dzień, na noc muszą iść do domów. Szpital ten jest zaopatrzone we wszystko, co niezbędne w lecznictwie. Dla dzieci z medycznego centrum zakupiono video - szafę. Czekanie oraz kuracja przy takim sprzęcie są znacznie przyjemniejsze. Oglądając Donalda Duck'a, Mickey Mous'e oraz wiele innych bajek czas szybciej biegnie.

Minuty ciszy

W 1945 roku - 5 maja, zakończyła się druga wojna światowa. Bardzo dużo ludzi na niej zginęło. Oddanie pamięci poległym w Holandii przypada na 4 maja. O godzinie 20.00, na dwie minuty wszystko zostaje wstrzymane. Żadnych rozmów, żadnej muzyki, telewizji. Zatrzymują się auta, oraz pociągi. Czas ten poświęcony jest tylko i wyłącznie pamięci zmarłych w czasie wojny. Również w Soest mieszkańcy miasta oddali hołd nie tylko Holendrom, ale i Polakom oraz innym poległym na całym świecie.

Mandat dla łobuziaków

Dwa wspaniałe stare kościoły Piotra i Pawła zbudowane ok 1260 roku wymagają remontu. Aby nie zrujnować tak dostojnych zabytków rozpoczęto remont ostawiania rusztowań. Dwaj kilku-nastoletni chłopcy uznali, że jest to interesujący plac zabaw. Policji również była w pobliżu i wlepił mandat. Dlaczego? Przecież nic złego nie zrobili. Może i nie, ale podczas zabawy... zaklinowali się na tych rusztowaniach.

Z Soest dla JNG Bert Krjge

AUTORYZOWANY DEALER

OPTIMUS SA

HARDSOFT s.c.

UL. MATEJKI 6, 47-220 K-KOŹLE, I PIĘTRO
TEL./FAX: 810-398, TEL.: 811-625

- 👉 KOMPUTERY
- 👉 OPROGRAMOWANIE
- 👉 KASY FISKALNE
- 👉 SERWIS
- 👉 SIECI KOMPUTEROWE
- 👉 INTERNET

ZAPRASZAMY

Lodówka za kupony

Prezent z Everestu

Zapraszamy po raz kolejny, do wzięcia udziału w zabawie, której nagrodą główną jest lodówka ufundowana przez Everest, sklep PHU mieszczący się przy ul. Damrota 44. Czytelnik, który zbierze największą ilość kuponów stanie się właścicielem tego cennego sprzętu gospodarstwa domowego.

W razie gdyby kilka osób przesłało identyczną ilość, przeprowadzimy komisyjne losowanie. Kupony, wszystkie w jednej kopercie, należy przesłać do redakcji w terminie do 30 czerwca.

Życzymy powodzenia.



KUPON
Chłodziarko-zamrażarka
ufundowana

przez PHU



EVEREST
SPÓŁKA CYWILNA
47-220 Kędzierzyn-Koźle
ul. Damrota 44-48
tel. 83 51 79, tel./fax 83 58 33

Nagroda w konkursie JNG. Termin: 30 czerwca br. Zbieraj kupony, a zostaniesz właścicielem wspaniałego prezentu.



Życzymy zwycięstwa!

Weekend pełen atrakcji

Majowe świętowanie

Wśród atrakcji przygotowanych dla mieszkańców miasta na pierwszy świąteczny długi weekend, znalazły się także festyny. Jeden odbył się 3 maja w okolicach domu kultury i restauracji „Lech”. Ponieważ pogoda dopisała, więc i uczestników było sporo. Podczas festynu można było nie tylko coś zjeść i wypić, ale także posłuchać dobrej muzyki na żywo, wygrać parę sympatycznych nagród w przeróżnych konkursach. W jednym z nich (widoczny na zdjęciu) panie demonstrowały swoje umiejętności w ... opróżnianiu butelek z napojem gazowanym. Było także coś dla panów i dzieciaków.

Dwa dni wcześniej, w tym samym miejscu, odbył się koncert big-bandowego zespołu. Pogoda tym razem nie była zbyt przychylna. Co prawda nie padało, ale było szaro-buro i obsługa z restauracji „Lech” nie zdecydowała się nawet na wystawienie stolików z parasolami, nad czym ubolewali trochę uczestnicy.

W ramach majowych szaleństw zaserwowano w Blachowni także dwa filmy - jeden bezpłatnie. Była to „Małpa w hotelu”, za sprawą której kino „Lech” przeżyło prawdziwą inwazję.

Świętowano także w Zaciszu. Przy kościele św. Floriana zorganizowano festyn z okazji święta strażaków, chemików i hutników. Były przy tej okazji pokazy straży pożarnej, mecz piłki nożnej pomiędzy strażakami a księżmi, zabawa taneczna i szereg innych, typowo festynowych atrakcji.

Migawki z obu festynów można obejrzeć za sprawą autorów zdjęć: **Marcelego Popka i Ireny Długosz.**
Z. Wista

Na Skarbowej

W nietypowy, bo znacznie wydłużony weekend na początku maja, mieszkańcom naszego miasta zaofiarowano różnorodne formy spędzenia wolnego czasu.

W MOK przy ulicy Skarbowej w Koźlu zorganizowano „Majówkę '97”. W programie przewidziano m.in. występ iluzjonisty oraz szereg konkursów

Czarodziejskie sztuczki

i zabaw z udziałem dzieci. Mimo, iż pogoda nie zachęcała do spacerów 1 maja, w sali tanecznej MOK pojawiła się niewielka grupka rodziców z pociechami. Zabawy prowadził duet z Katowic. Przygotowanie i sposób prowadzenia imprezy pozostawił wiele do życzenia. Można było zauważyć wyraźny brak doświadczenia w pracy z dziećmi. Nieodpowiednie nagłośnienie (decybele!), za dużo tekstów, niezrozumiałe słowa i brak kontaktu z młodą widownią - tak w skrócie można scharakteryzować ten występ. Dopiero prezentacja magicznych sztuczek przez zawodowego iluzjonistę zainteresowała, zarówno dorosłych jak i dzieci. Artysta zadbał o aktywne uczestnictwo widowni, o nastrój, rekwizyty, strój, itp. Potrafił sam zareagować na nieodpowiednie zachowanie niektórych małałów. Zrobił na uczestnikach imprezy bardzo dobre wrażenie. Na przyszłość należałoby angażować do tego typu imprez, takich właśnie profesjonalistów o odpowiednim image, a nie ludzi przypadkowych, nie posiadających doświadczenia.

Anna Penkala



Stadnina na Wyspie

My Little Pony...

Piękna zielona Wyspa. Miejsce niedzielnych spacerów. Zabytkowy park, otoczony prastarą czciogodną Odrą. I konie. Dużo koni, stado wolnych ogierów. Harmonia, ruch, życie... któż dzisiaj tak przestrzega teren pomiędzy dwoma mostami w Koźlu?

Przełom lat osiemdziesiątych, to okres w którym wiele się kończyło i również wiele zaczynało. Wtedy to, mniej więcej, zakończyły się świetne lata Stadniny Koni na Wyspie w K-K.

To tutaj właśnie kiedyś prowadzono hodowlę ogierów. Mieścił się tutaj także ludowy Klub Jeździecki, który swego czasu zdobył nawet mistrzostwo Polski Południowej. To na Wyspie właśnie, odbywały się liczne konkursy skoków przez przeszkody, ustawiano świąteczne trybuny, za którymi gościli „zasłużeni” oraz oficjele, władze miejskie i społeczne.

Po krachu 1989 roku, ogiery sprzedano. Siedem przestronnych stajni i zaplecze, zaczęło zionąć pustką. Upadek następował stopniowo, Jecz ze smutną konsekwencją. W miejsce pięknych koni sportowych pojawiły się „kłacze produkcyjne”. Z ich krwi pobieranej sukcesywnie, sporządzane są ponoć cenne leki.

Jak się okazało, los stadniny choć wydawać się mogło przesadzony, nie był jednak obojętny przynajmniej kilku fascynatom. Z całą pewnością do nich należy pani Małgorzata Fabeck, właścicielka firmy „Pony”.

- Pierwsze kroki jeździeckie stawiałam właśnie tutaj, na Wyspie. Miałam okazję uczestniczyć w zajęciach istniejącej wówczas szkoły jeździeckiej. Od tamtej pory konie towarzyszą w moim życiu od blisko 17 lat. Tak było w czasie studiów. Moja miłość do nich nie została przez wana nawet wtedy, gdy przez konia w pewnym okresie zmuszona zostałam do przerwania nauki. Potem wszystko się skończyło dobrze. Magisterium, dzieci - to przerwy w pracy z końmi. Moim marzeniem od zawsze, było aby mieć w przyszłości swoje konie...

Marzenie pani Małgorzaty spełniło się wtedy, gdy przypadkowo natrafiła na ogłoszenie o sprzedaży dwóch małych kucyków. Doskonałym mieszkaniem dla nich okazała się jedna z siedmiu stajni na „opuszczonej” Wyspie. Pomysł o założeniu własnej szkoły jeździeckiej zaczął się realizować. Po pewnym czasie - kolejny zbieg okoliczności i okazja zakupienia po przystępnej cenie dwóch dużych koni, i to w dodatku po czystej krwi ojcu arabie. Tak powstała firma „Pony” - szkoła jazdy konnej.

- Lutek i Lorenc, to bardzo fajne koniki. Spokojne, miłe i w miarę żywe. Nie takie, że bez bata się nie ujedzie - dodaje pani Małgorzata.



Fot. M. Popiek

Konie są zwierzętami o bardzo wysokiej inteligencji. Posiadają świetną pamięć. Odnosi się to zarówno do sytuacji nieprzyjemnych, kiedy stała się im krzywda, jak również i tych miłych, gdy zostały nagrodzone. Koń jest zwierzęciem posiadającym cechę sprawdzania człowieka. Jest szczerzy, nie kłamie, nie oszukuje, nie jest fałszywym pochlebcą. Jeżeli tylko człowiek tego chce, może stać się jego prawdziwym, oddanym przyjacielem.

- Myślę o rozwinięciu w przyszłości swojej szkoły. Chciałabym, aby ludzie przychodzili do niej z przyjemnością. Aby chcieli nie tylko pojeździć, ale również spotykać się na rozmowach, wspólnie zorganizować spotkania towarzyskie przy ognisku. Może kiedyś uda się urządzić zawody rekreacyjne dla ludzi - aby w choć małym stopniu była okazja sprawdzenia się, dla swojej własnej satysfakcji, a nie dla wyczynu. Chciałabym organizować rozmaite rajdy, wyjazdy poza teren Wyspy. Kucyki odwiedziły przedszkole nr 13, z okazji pierwszego dnia wiosny, duże konie mają za sobą wyjazd poza stadninę (4 maja).

W wielu dziedzinach życia, coraz częściej przekonujemy się o tym, że człowiek osamotniony w swym działaniu niewiele może osiągnąć. Tak było i w przypadku pani Małgorzaty, która oprócz swojej życiowej pasji ma przecież inne obowiązki. Dom, rodzina, praca, wychowanie trójki dzieci. Osobą, która mocno włączyła się

do pracy, nad ożywieniem działalności na Wyspie, jest pani Barbara Kowalska.

- Pierwsze kroki jeździeckie stawiałam właśnie w Koźlu. Potem we Wrocławiu, Prudniku. Gdy zauważyłam ogłoszenie o szkole jazdy „Pony”, postanowiłam uczestniczyć w zajęciach. Zostałam na stałe. Spodobały mi się koniki, oraz dzieci, które tutaj przychodzą. Są one pełne entuzjazmu, radości. Chęci nauczania się jazdy konnej są jakby większe niż u dorosłych. Zawsze podobała mi się obserwacja tego jak się dzieci uczą, jak powstaje związek między nimi, a końmi. Kontakt z koniem to nie tylko jazda, ale również wielka nauka odpowiedzialności, samodyscypliny, punktualności. Jazda konna pozwala dzieciom się odnaleźć, zniwelować nieśmiałość, dodać odwagi. To niezwykła nauka wychowawcza. Należy tutaj myśleć nie tylko o sobie, ale również, a może przede wszystkim, o koniu - czy się dobrze czuje, czy mu coś w czasie jazdy się nie stało itp.

W planach szkoły jazdy w przyszłości jest również zajęcie się coraz bardziej popularną w Polsce hipoterapią, czyli terapią za pomocą jazdy konnej - dla osób z porażeniami kończyn, z zespołem Downa. To jednak przyszłość. Póki co, cieszymy się z tego co już jest. I wybierając się na Wyspę, nie zapominajmy o kosztach cukru!

Adam Oronowicz

Wędrujące listy

Rozmowa przy okienku starszej pani z pracowniczką poczty.

- Proszę pani dlaczego wysłany przeze mnie list do rodziny, wrócił się?

- Bo naklepała pani stare znaczki.

- Ale ja te znaczki kupiłam u was i za nie zapłaciłam.

- Było ogłoszenie, że znaczki o takich nominałach tracą ważność z końcem minionego roku.

- Przecież pieczętka na kopercie mówi, iż jest ważna opłata, a nie nieważne znaczki.

- Chyba osoba sortująca listy pomyliła stemple.

- Zostałam okradziona przez pocztę z pieniędzy i ważnej informacji dla rodziny.

- Bardzo mi przykro.

Od podsłuchującego

Pani petentko, proszę się cieszyć, iż nie zarządził dodatkowej opłaty za dostarczenie zwrotnej przesyłki i że zwrócony list dotarł do pani. Przecież, wyrzucony do kosza, mógłby doprowadzić do wojny domowej. Poczta, to swego rodzaju państwo w państwie. Nikt z nią nie wygra...

TAW

Parkingi w mieście

Mały zysk, duży kłopot

K-K jest bardzo specyficznym miastem. Parkingi w mieście są bardzo rozrzucone, trudno więc je utrzymać. Bieganie po wszystkich uliczkach wymaga co najmniej kilku osób - mówiono na ostatnim posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej Rady Miasta, która między innymi debatowała nad realizacją Uchwały Rady w sprawie opłat za parkingi. 16 kwietnia podjęto decyzję, że od 1 maja opłaty wzrosną. Tak też się stało. Przypomnijmy, kierowcy za godzinę parkowania płacą teraz 50 groszy, każda następna godzina kosztuje złotówkę, a miesięczna opłata abonamentowa - to teraz wydatek w wysokości 15 zł. Te podwyższone opłaty pobierają już od zmotoryzowanych Kędzierzyńsko-Kozielski Automobilklub i Towarzystwo Sportowe Odra. Robią to jednak nielegalnie bowiem w mie-

ście nie ma tablic aktualnie informujących o podwyżkach - mówiono też na posiedzeniu komisji. Dotychczas opłaty były żenująco niskie. Automobilklub zwrócił się więc z prośbą do MZD o umorzenie powstałych w związku z tym długów.

Wiceprezydent miasta Piotr Pietrzyk poinformował, że Zarząd Miasta umorzył 50 proc. należnych opłat, a pozostałe 50 rozłożono na raty, z terminem zapłaty do końca tego roku.

- Są stworzone optymalne warunki, aby kwietniowa uchwała Rady Miasta mogła być realizowana - dodał wiceprezydent.

W czerwcu MZD ma przygotować analizę realizacji tej uchwały. Wtedy to też Zarząd Miasta zastanowi się nad tym, czy pobierania opłat parkingowych nie powierzyć komuś innemu.

P.S.

Matury '97

Kochać, to cierpieć

Na Opolszczyźnie do egzaminów maturalnych przystąpiło prawie 9 tysięcy abiturientów ze wszystkich szkół średnich. Tematy z języka polskiego, po raz pierwszy w tym roku, we wszystkich szkołach były jednakowe.

Uczniowie poszli z duchem czasu (podobno szkoda, że nie było tak w K-K). Przy ściąganiu hitem okazał się mały, płaski i bardzo lekki telefon komórkowy w kieszeni.

Rozmawiamy z jedną z tegorocznych maturzystek.

- Bardzo się bałam?

- Najpierw chyba nie do końca zdawałam sobie sprawę, że jest to matura. Uświadomiłam to sobie dopiero po wejściu na salę.

- Tematy cię zaskoczyły?

- Byłam w szoku, ale był to szok pozytywny. Tematy były bardzo proste. Wybrałam „Kochać to cierpieć - jak sprawdziły się te słowa w losie polskich postaci literackich”.

- Wszyscy spodziewali się Szymborskiej.

- Szymborska pojawiła się na przedmaturalnej giełdzie, ale liczyłam bardziej na temat z literatury współczesnej i tak też było. Najwięcej moich kolegów i koleżanek zaś wybrało temat dowolny.

- Można było ściągać?

- Byłam przerażona kiedy wylosowałam na języku polskim

pierwszą w rządzie ławkę. Popłakałam się i zapłakana weszłam na salę. W pierwszych rzędach ściągać się nie dało. Tak było też na matematyce. W tym drugim egzaminie ściągi po prostu fruwały, a potem poniewierały się na podłodze. Walają się po całej auli.

- Nauczyciele pomagali?

- Wyszło zarządzenie kuratorium, że nauczyciele nie mogą chodzić po sali. Chodzili tylko wtedy jak nie było dyrektora, albo gdy rozlewali herbatę.

- A co z maskotkami?

- Mogły być, ale nauczyciele „czepiali” się czasem, że są za duże. Na salę nie można było wnieść też torebek. W bardzo wielu maskotkach były ściągi. Poza tym w mojej szkole przed maturą zapowiedziano, abyśmy nie przynosili ze sobą żadnych pagerów, kalkulatorów czy elektronicznych notesów.

- A co z wychodzeniem do toalety?

- Po 2 godzinach pisania trzeba było oddać pracę i można było wyjść. Toalety przed egzaminami były dokładnie sprawdzane.

- Jakich spodziewasz się ocen?

- Nie wiem, ale było dobrze.

- A co po maturze?

- Studia, choć nie jestem jeszcze zdecydowana jakie.

P.S.